

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron.

Dziś dodatek gospodarczy.

Dziennik poświęcony prawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocne: 4-26
Konto P. K. O. 208541

Administracja: ul. Jariełłowska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Katowice. Telefon 14-78. Redaktor naczelny Edward Rumun

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3 złote 7 groszem do domu przez pocztę.

Obraz triumfu polskości i zwycięstwa prorzadowego w miastach śląskich.

174 mandatów polskich. — 92 mandatów niemieckich. — 100 polskich mandatów prorzadowych. — 74 mandatów opozycyjnych. Niemcy stracili 34 mandaty.

Katowice, 17. 12. (Pat.) Wyniki wyborów z 15 hm. w 11 miastach Województwa Śląskiego przyczem Katowice podane są osobno:

Bielsko: mandatów 36, uprawionych 12 764, głosowało 11 586, nieważni 74 głosy, ważnych 11 512. Uzyskały listy polskie prorzadowe 1923 gł. — 6 mand. P. P. S. 912 gł. — 3 mandaty. Razem listy polskie 2535 głosów — 9 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne: Deutsche Wahlgemeinschaft 3289 głosów — 11 mandatów, Socjalisci niemieccy 2135 głosów — 7 mandatów, Inne 1150 głosów — 3 mandaty. Razem listy niemieckie 6574 głosów — 21 mandat. Listy żydowskie prorzadowe 2102 gł. — 6 mandatów. Razem listy prorzadowe 4026 głosów — 12 mandatów. Razem listy opozycyjne 7486 głosów — 24 mandatów. Razem listy niemieckie 6574 gł. — 21 mand.

Bieruń Stary: mandatów 18, uprawionych 1265 (1 lista prorzadowa przeszła bez wyborów).

Cieszyn: mandatów 36, uprawionych 7274, głosowało 6705, nieważnych 33, ważnych 6673. Listy prorzadowe 2531 głos — 14 mand. P. P. S. 676 głosów — 3 mandaty. Katolicki Blok Ludowy 554 głosy — 3 mandaty. Listy opozycyjne razem 1120 głosów — 6 mandatów. Listy polskie razem 3711 gł. — 20 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne Deutsche Wahlgemeinschaft 1817 głosów — 10 mandatów. Listy niemieckie prorzadowe 350 głosów — 2 mandaty. Żydowskie prorzadowe 794 głosy — 4 mandaty. Razem listy prorzadowe 3675 głosów — 20 mandatów. Razem listy opozycyjne 2997 głosów — 16 mandatów. Razem listy niemieckie 2167 głosów — 12 mandatów.

Lublińiec: mandatów 18, uprawionych 2560, głosowało 2295, nieważnych 15, ważnych 2280. Listy polskie prorzadowe 796 głosów — 6 mandatów. Katolicki Blok Ludowy 821 gł. — 6 mandatów. Listy polskie razem 1617 głosów — 12 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne 763 głosy — 6 mandatów. Listy opozycyjne razem 1584 głosy — 12 mandatów.

Miasteczko: mandatów 12, uprawionych 993, głosowało 888, nieważnych 11, ważnych 877. Listy polskie prorzadowe 411 głosów — 6 mandatów. Katol. Blok Ludowy 466 głosów — 6 mandatów. Listy polskie razem 877 głosów — 12 mandatów.

Pszczyna: mandatów 24, uprawionych 3176, głosowało 2974, nieważnych 12, ważnych 2962. Listy polskie prorzadowe 723 głosy — 6 mandatów. P. P. S. 81 głos — bez mandatu. Katolicki Blok Ludowy 779 głosów — 7 mandatów. Listy opozycyjne razem 860 głosów — 7 mandatów. Listy polskie razem 1583 głosy — 13 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne 1379 głosów — 11 mandatów. Listy prorzadowe razem 723 głosy — 6 mandatów. Listy opozycyjne razem 779 głosów — 7 mandatów. Listy niemieckie razem 1379 głosów — 11 mandatów.

Skoczów: mandatów 18, uprawionych 2115, głosowało 1952, nieważnych 5, ważnych 1947. Listy polskie prorzadowe 1203 głosy — 12 mandatów. Komuniści 111 głos — 1 mandat. Listy polskie razem 1344 głosy — 13 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne 451 głos — 4 mandaty. Listy żydowskie prorzadowe 132 głosy — 1 mandat. Listy prorzadowe razem 1385 głosów — 13 mandatów. Listy opozycyjne razem 592 głosy — 5 mandatów.

Strumień: mandatów 15, uprawionych 949, głosowało 825, wszystkie głosy ważne. Listy polskie prorzadowe 535 gł. — 15 mand.

Wodzisław: mandatów 18, uprawionych 1950, głosowało 1844, nieważnych 9, ważnych 1835. Listy polskie prorzadowe 464 gł. — 4 mand. NPR. 180 gł. — 1 mand. Katol. Blok Lud. 721 gł. — 8 mand. Inne opozyc. 21 gł. bez mandatu.

Razem opozyc. listy 892 gł. 9 mand. Listy polskie razem 1356 gł. — 18 mand. Listy niemieckie opozyc. Deutsche Wahlgemeinschaft 466 gł. 5 mand. Inne niemieckie opozyc. 13 gł. bez mand. Razem niemieckie opozyc. 479 gł. — 5 mand. Listy opoz. razem 371 gł. — 14 mand. Zory: mandatów 24. Uprawionych 2 429, głosowało 2 286, nieważni 7, ważnych 2 279. Listy polskie prorzadowe 677 głosów — 7 mandatów, Katolicki Blok Lud. 773 gł. — 8 mand. Listy polskie razem 1 450 gł. — 15 mand. Listy niemieckie: Deutsche Wahlgemeinschaft 663 gł. 7 mand. Niemiec socjalisci 166 gł. — 2 mand. Razem niemieckie listy opozycyjne 829 gł. — 9 mand. Listy opozycyjne 1 602 gł. — 17 mandatów.

Sumaryczny wynik z wszystkich 11-tu miast.

Razem w tych 11-tu miastach: Uprawionych 92 732 — głosowało 86 665 — nieważnych 438 — ważnych 86 227. Listy polskie prorzadowe: PPS. 1741 — rewolucja 692 gł. — 1 mand. Inne prorzadowe 21 135 gł. — 9 mandatów. Razem polskie prorzadowe 21 827 gł. — 100 mandatów. Listy opozycyjne: PPS. 4 077 gł. — 9 mandaty.

Pełny obraz wniosków wyborczych w Katowicach.

34 mandatów polskich. — 24 mandatów niemieckich. — 13 polskich mandatów prorzadowych. — Zysk głosów prorzadowych w porównaniu z wyborami do Sejmu.

Wynik wyborów komunalnych w Katowicach wedle informacji urzędowych przedstawia się następująco:

Katowice. Ilość uprawionych 57.334 ważnych głosów 53.473 = 93,8% głosów. Listy prorzadowe Nr. 1 (P. P. S. Frakcja Rew.) 692 głosów — 1 mandat listy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Narodowego 10.819 — 12 mandatów. Razem listy prorzadowe 11.511 głosów — t. j. 22,52% ogółu głosów i 13 mandatów. W tem 573 głosów listy rzemieślniczo-kupieckiej.

P. P. S. 2458 — t. j. 4,6% i 3 mandaty. Katolicki Blok Ludowy (Korfanty) 12.501 głosów, t. j. 23,38% i 15 mandatów.

N. P. R. 2881 głosów, t. j. 5,39% i 3 mandaty.

Kustos (separatyści) 719 głosów, t. j. 1,35% i 0 mandatów.

Komuniści 553 głosów, t. j. 1,03% i 0 mandatów.

Listy Polskie razem 30.623 głosów, t. j. 57,3% i 34 mandatów.

Blok niemiecki 19.431 głosów, t. j. 36,34% i 22 mandaty.

Socjalisci niemieccy 2071 głosów, t. j. 3,87% i 2 mandaty.

Listy niemieckie razem 21.502 głosów, t. j. 40,21% i 24 mandaty.

Z. O. G. 719 bez mandatu, NPR. 3 031 gł. — 4 mand. Katol. Blok Lud. 17 107 gł. — 60 mand. Inne opozycyjne 18 gł. 1 mand. Razem polskie opozyc. 25 649 gł. — 74 mand. Listy polskie razem 47 476 gł. — 174 mand. Listy niemieckie opozyc. 25 666 gł. — 55 mand., niemieccy socjalisci 4 373 gł. — 11 mand. Inne opozyc. niem. 3 756 gł. — 24 mand. Razem niem. opozyc. 33 794 gł. — 90 mand. Listy niemieckie prorzad. 350 gł. 2 mand. Listy żydowskie 4 397 gł. — 13 mand. Listy prorzadowe razem 26 884 — 115 mandat. Listy opozycyjne razem 59 443 gł. — 164 mand. Listy niemieckie razem 34 144 gł. — 92 mand. Razem 279 mandatów.

Niemieckie straty.

Według obliczeń niemieckich stracił Niemcy w wymienionych miastach następujące straty: w Katowicach — 10 mandatów, w Cieszynie — 2 mandaty, w Bielsku — 2 mandaty, w Bieruniu Starym — 6 mandatów, w Lublińcu — 1 mandat w Miasteczku — 5 mandatów, w Pszczynie — 3 mandaty, w Skoczowie — 1 mandat, w Wodzisławiu — 2 mandaty, w Żorach — 2 mandaty i łącznie straty Niemców w miastach wynosi 34 mandaty.

W siódma rocznicę.
Warszawa, 17. 12. (AW.) Wczoraj rano odbyło się w katedrze nabożeństwo żałobne za spokój duszy prezydenta śp. Gabriela Narutowicza. Na nabożeństwie byli obecni: P. Prezydent Rzeczypospolitej ze żoną, Rząd i w corpore prync Marsz. Piłsudskiego, którego reprezentował pierwszy wiceminister gen. Konarzewski, oraz przedstawiciele Sejmu i Senatu.

Zmiany w dyplomacji francuskiej?

Paryż, 17. 12. (AW.) „Petit Parisien” zapowiada w najbliższym czasie przesunięcia na francuskich placówkach dyplomatycznych. Przedewszystkiem nastąpić ma mianowanie nowych posłów w Sztokholmie i Helsinkach. Jak słychać, przesunięcie ma również nastąpić na stanowisku ambasadora francuskiego w Warszawie (?), przyczem ambasador Laroche ma objąć nową niezmiernie ważną placówkę. Mówią również o ustąpieniu ambasadora francuskiego w Berlinie.

Ferdynand Goettel laureatem.

Warszawa, 17. 12. W niedzielę o godz. 12 w południe w gmachu Min. Oświaty odbyło się drugie posiedzenie sądu konkursowego dla nadania państwowej nagrody literackiej Laureatem nagrody w r. 1929 został Ferdynand Goettel za powieść p. t. „Serce łodów” drukowana w Tygodniku Ilustrowanym. Czterech członków jury opowiedziało się za p. Goetlem, dwóch zaś — przeciw.

Wszystkie ustawy, system, nauka. Do nauki jazdy samochody, nowoczesne. Naukę rozpocząć można w dniu zapisania się. Informacje i zapisy codziennie.
Wszystkie 14 mandatów, obecnie zaś tylko 719 głosów i 0 mandatów. Te głosy separatyście poszły tym razem nieważnie na listę Koriantego który przysłał hasła Kustosowe, a nie swojej liście zamieścić dawnych zwolenników Kustosa.

Powyborczy bilans.

Trzeci i ostatni etap wyborów komunalnych mamy za sobą. Zarazem mamy już pełny obraz całości wyniku wyborów. Wybory w miastach śląskich w wynikach z niedzieli poprzednich nie tylko nie nie popsuły, lecz nawet pięknie ukoronowały wspaniałą tryumf polskości i sukcesu obozu prorządowego. Wielkie straty głosów i mandatów niemieckich w dotychczasowych twierdzeniach niemieckich, złamanie, da Bóg na trwałe już, legendy o „niemieckości” miast naszych, porażka Niemców w Katowicach, wyrażająca się w ogromnej stracie 10 mandatów, pełna wygrana polska w śledzibie możnego magnata pszczyńskiego, volksbundowego prezesa, znaczne wyłomy nawet w takim „Hochburgu” niemieckim jak Bielsko, nie mówiąc o szeregu innych miast z Cieszynek na czele, oto widoczne, wymowne znaki ofensywnego parcia zwycięstwa polskiego naprzód, oto krzepiące objawy gruntowania się polskości i państwowości polskiej nawet w najbardziej dotychczas na wpływ germanizatorski wystawionych placówkach. Że ten zwycięski pochód polskości jest wynikiem stabilizujących się stosunków w Polsce, że jest następstwem twórczej ery rządów pomajowych w Polsce i ich reprezentanta, Włodzimu Grażyńskiego na Śląsku, że jest odzwierciedleniem wzrastającej tężny polskiej samowiedzy i umacniania się poczucia polskiej ambicji, tego nie kwestionuje nikt szczerze i obiektywnie myślący.

Wystarczy zresztą porównać wyniki wyborów komunalnych z listopada roku 1926, będące echem stosunków przedmajowych, z wynikami obecnymi, by znaleźć istotny sprawdzian przyczyn dzisiejszego tak radosnego zwycięstwa polskości.

Stwierdzając to dalecy jesteśmy od nastroju spoczęcia na laurach. Przeciwnie, wiemy, że jeszcze obecnie w głosach, oddanych na listy niemieckie, jest znaczny procent głosów zbłądanych i oszukanych przez agitację germanizatorską Polaków. W „mapie” wyników wyborczych doskonale umiemy wyszukać te punkty, gdzie wysiłek pracy polskiej był niedostateczny lub zaniedbany. Na te też punkty uderzyć musi w najbliższej przyszłości fala polskiej pracy uświadamiającej. Wiemy, co polskość gyskała, ale wiemy zarazem, co odzyskać jeszcze powinna. W czujnej straż w tej dziedzinie ani na chwile ustawać nie możemy. W szczególności większą niż dotychczas uwagę trzeba poświęcić zewnętrznym dzielnicom Katowic, gdzie nadal ujawniły się wpływy niemieckie wprost niewspółmierne z istotną liczbą elementu niemieckiego. Wypadnie nam zwłaszcza sięgnąć do germanizatorskich źródeł w Bogucicach, by zatamować ich destrukcyjną robotę.

Omawiając bilans wyborczy, z satysfakcją stwierdzić zarazem musimy wielki wyborczy sukces obozu prorządowego w miastach śląskich, czego nie zdoła zatuszować choćby najbardziej kunsztowna i nahalna akcja fałszerska, uprawiana przez polską antyrządową opozycję w znowu zrodzonej z volksbundowcami. Fakt, że polski obóz prorządowy w porównaniu z wynikami wyborów z r. 1926 parokrotnie zwiększył swój stan posłania, a swoje zwycięstwo z czasu najbardziej korzystnego, bo z marca 1928, nie tylko utrzymał, ale nawet umocnił, mówi sam za siebie i wytrzymał potrafił choćby najbardziej perfidny fałszerski krzyk polsko-niemieckiej opozycji. Cyfry które podajemy, stanowią dokumenty niezaprzeczalne i podważać się nie dają. A cyfry te mówią, że polski obóz prorządowy wytrzymał zwycięsko skoncentrowaną furję nagonki połączonej polsko-niemieckiej opozycji, osiągnął piękne sukcesy nie tylko w gminach wiejskich, gdzie insynuowano „paćsk administracji”, ale

również w miastach, gdzie półka o cym „paćsk” zakrawać musi, niż na cyniczna bajka, która nie zdoła trafić nawet do mózgu najbardziej ciemnych. Sukces obozu prorządowego nabiera tem większego wyrazu i kapitalnego znaczenia, gdy się zwąży, że w miastach zogniskowała opozycja z cyniczną demagogią Korfante na czele główny antysanacyjny atak.

Z największym wśród opozycji, jakże złudnym, profilem wyszedł z natury rzeczy p. Korfanti, ukoronowany lekko-myślnie przez resztę swych opozycyjnych sojuszników na wodza antyrządowego ataku. Umiął też p. Korfanti zreczenie wyzyskać naiwny „sukces” opozycyjnych „pobratymców”, „lkwidując” gruntownie Kustosa, i obławiając się szczerze głosami z innych partii opozycyjnych, pozostających w „sojusznictwie” marszu w maruderskim ogonie.

Niszcząc i grzebiąc swoich sojuszników i trzając ich koszem, niezdolną p. Korfanti w silech obozu prorządowego uczynić najmniejszego choćby wyłomu. Dalszy zaś rozwój rzeczywistości wykazuje, że Korfantowe „zyski”, zdobyte metodą bezceremonialnej demagogii, topnieją zaczeka z chwilą, gdy p. Korfantiemu wypadnie na terenie pracy komunalnej popisać się nie krzykleri, bo to p. Wojciech potrafił, ale pozytywną pracą, oraz umiejętnością spełnienia tak hojnie i tak bez poczucia odpowiedzialności rozrzucanych obietnic!... W obietnicach tych miał p. Korfanti skrzętnych sojuszników w obozie volksbundowym, deklarującym obecnie gotowość „współpracy” z p. Korfantiem!... Ma więc „herold” opozycji możliwość generalnego uderzenia na „sanacyjny” Magistrat. Pole do popisu przy gorliwej współpracy z Volksbuntem, zaiste niejące i wspaniałe.



Jesteśmy na ten popis przygotowani i oczekujemy go ze spokojem.

Zakończone wybory zamykają pewien etap wysiłków naszych, zakończonych triumfem polskości i zwycięstwem twórczego hasła współpracy z Rządem. Notując bilans, pełen pięknych i polecających pozycji, gotujemy się do dalszej wytrwałej pracy! Praca ta zmierzając musi do umocnienia zwycięstwa polskości i państwowości, do gruntownia sily i znaczenia obozu prorządowego, zdając będzie pod sztandarem programu, na którym wypisane jest hasło: **Wszystko dla Polski, dla dobra i pożytku jej obywateli!**

Opozycja dąży, by w środę odbyło się posiedzenie Seimu.

Porządek obrad środowego posiedzenia sejmu.

Warszawa, 17. 12. (Pat.) Porządek dziennej 64 posiedzenia Sejmu, wyznaczono na dzień 18 bm., obejmując: pierwsze czytanie projektu ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 12 marca 1928 r. o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 r. w sprawie wymiaru poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Wnioski w sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu: a) posłów Liebermanna, Roga, Chacińskiego, Dąbskiego

Rataja i Niedziałkowskiego; b) posłów Kl. Nar. Nagłóć wnosku p. Sławka i kolegów Klubu BBWR w sprawie wyłonienia specjalnej komisji zbadańa zajęć w Sejmie w dniu 30 października 1929 r.

Nowe zaproszenia na Zamek.

Warszawa, 17. 12. (Pat.) Kancelaria Cywilna Pana Prezydenta Rzplitej komunikuje: Pan Prezydent Rzplitej polecił Kancelarii Cywilnej zaprosić na konferencję we wtorek dnia 17 bm. na godz. 11 posłów Walerego Sławka, Mieczysława Niedziałkowskiego, Michała Roga Romana Rybarskiego, Jana Dąbskiego, Jana Dębskiego, Józefa Chacińskiego, Adama Chądzyńskiego, Smulikowskiego i Rosmarina.

Narada P. Marszałka Piłsudskiego z p. Premierem.

Warszawa, 17. 12. (AW.) W niedzielę po południu w gmachu Inspektoratu Generalnego odbyła się konferencja Marsz. Piłsudskiego z premerem dr. Świątkim.

Marsz. Piłsudski odwiedził wczoraj chorągiew pułkownika dr. Wojcińskiego, zamieszkałego w gmachu Generalnego Inspektora S4 Zbrojnych. Następnie P. Marszałek poświęcił dzień na załatwianie spraw wojskowych.

Narada centrolewu?

Warszawa, 17. 12. (AW.) W związku z dzisiejszą konferencją na Zamku dowiaduje się „Agencja Wschodnia” że przed udaniem się na Zamek posłowie opozycyjni, reprezentujący centro-lew, odbędą w Sejmie wspólną konferencję.

Rada Wojewódzkiej.

Katowice. Rada Wojewódzka na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła przeznaczyć z nadwyżki budżetowej jako kredyty dodatkowe kwotę 25 624 090 zł. m. in. na remunerację i zapomogi dla urzędników Województwa, opłacanych ze Skarbu Śląskiego. Wysokość tych remuneracji wypłacana będzie dla funkcjonariuszów od 16 do 10 stopnia w wysokości 75 proc. poborów miejscowych, zaś od 2 do 4 stopnia w wysokości 80 proc. Z kredytów przeznaczono poza tem 150 000 zł. na budowę kościołów katolickich w Wojev. Śląskiem. 1 250 000 zł. na cele zapotrzenia okręgów przemysłowych w mleko, 250 tysięcy zł. na pomiaranie spółek mlecarskich, 100 000 zł. na Śląski fundusz melioracyjny, 200 tysięcy zł. na obsadzenie drzewami dróg powiatowych i wojewódzkich, 1 500 000 zł. na nowe budowie, 6 młł. zł. na drogę i mosty, 2 młł. zł. na Śląski fundusz gospodarczy, 3 młł. zł. dla przedsiębiorstwa osadniczego „Ślązak” na cele parcelacji gruntów, 7 młł. zł. na budowę szkół powszechnych publicznych. Poza tem Rada Wojewódzka uchwaliła zakupić parcele przy ul. Radońskiej w Katowicach od Thiele Winklera i admiara Katowic na podbudowę zakładów historycznych, który zatwierdził uchwałę wdziału powiatowego w Pwbniku na zaciągnięcie pożyczki 330 000 zł. ze Śląskiego funduszu pożyczkowego-drogowego, wreszcie załatwiła szereg spraw osobowych i komunalnych.

Dr. M. Grażyński reprezentuje p. Ministra W. R. i O. P. na obchodzie jubileuszowym.

Katowice, 17. 12. (PAT.) P. Minister W. R. i O. P. upoważnił p. Wojewodę dra Grażyńskiego, aby reprezentował go na obchodzie jubileuszowym ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego i żeby w jego imieniu złożył jubilatowi gratulacja.

Niebywały skandal pracodyplomatyczny w Londynie.

Kto kłamie: dyplomata czy dziennikarz?

Londyn, 17. 12. „Observer” wydrukował wywiad z Bogomolowem, zapopatrzony w następujące trzy sensacyjne tytuły: „Pan Bogomolow wyjaśnia”, „Dlaczego opuścił Polskę”, „Nieporozumienie z Piłsudskim”. Dostowny tekst tego wywiadu jest następujący: „Opuściłem Warszawę, albowiem ściągnąłem na siebie nienawiść Marszałka Piłsudskiego, który jest istotnym dyktatorem w kraju, choć dyryguje za kulisami”. Prezydent, premier i parlament są jego marionetkami. Prawda jest kłębowana. Sytuacja stała się dla

mnie nie do zniesienia. Byłem przedmiotem ataków w prasie, ataków nierawdziwych i zupełnie nieusprawiedliwionych. Sytuacja utworzyła się nie do tolerowania dla dyplomaty. Przestałem wilem to mojemu rządowi i otrzymałem polecenie udania się do Londynu.

Zapytany w sprawie tego wywiadu przez korespondenta P. A. T., p. Bogomolow odpowiedział:

1. 7. 12. korespondenta „Observer’a” w Sejmie wdziałem, 2 nikomu wywiadu nie udzielałem, 3 wystosowałem dziś natychmiast list do redak-

cji „Observer’a” wyrażając moje największe zdziwienie z powodu umieszczenia wywiadu ze mną, co wogóle nie miało miejsca.
Dotychczas niewiadomo jeszcze, czy „Observer” ogłosi demontujący list Bogomolowa



Dnia 14-go grudnia 1929 r. zasnąła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

śp. Maria Witczakowa

właścicielka Dóbr i Zakładu Kąpielowego Jastrzębie Zdrój.

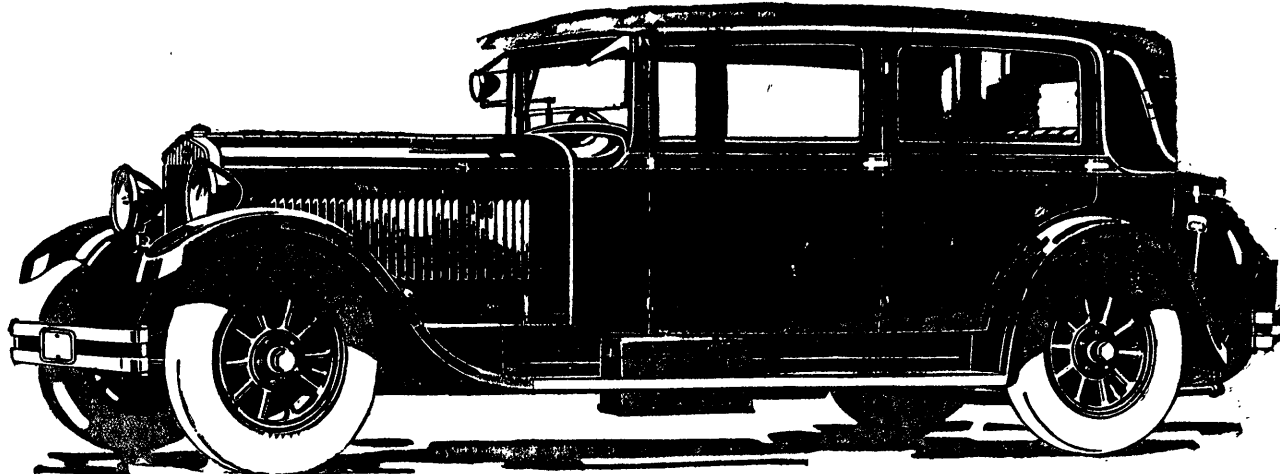
Zmarła, pełną cnót obywatelkę i nieodżałowaną naszą opiekunkę zachowamy na zawsze we wdzięcznej pamięci.

Personel Zakładu Kąpielowego i Dóbr Ryc.

Jastrzębie Zdrój.

ŠKODA-860

nowy 8-cylindrowy 60-70 KM.



Najnowsze modele wozów osobowych oraz samochodów ciężarowych i traktorów oglądać można w Biurach Sprzedaży Zakładów Škody:

Kraków Szpitalna 40 Telefon 3880.

Katowice Poprzeczna 30 II, Telefon 1660 Krakowska 88



Z prasowych odgłosów minionej kampanii.

Po zakończeniu tak interesującej kampanii, jaką były wybory komunalne w miastach, warto zaznaczyć Czytelników z powyborczych komentarzami prasowymi szczególnych obozów i grup.

Tupeć „Polonii”.

Zacznijmy od upojonej „zwycestwem” „Polonii”, która wynik wyborczy w miastach na gwałt usiłuje okrzyknąć jako niezwykły „triunf” p. Korfanteego? ... Tym razem „Polonia” była taskawa wspomnieć w komentarzach o „zwycestwie żywołu polskiego” i o „nielila się, o dziwo, podkreślić „druzgocą klęskę Niemców”.

Objektywności, choćby prymitywnej, twiako „Poloni” wobec wyniku wyborczego b'oku prorządowego nie oczekiwaliśmy, to też po dotychczasowych fałszach, których szczytem było rzedzielne ogłoszenie „nicważności list sanacyjnych” (!?) w Katowicach zupełnie nie zaskakuje nas nowa porcja naiwnych k'amstewek, mówiących o „kleśce sanacji”. By ta klęska wykalulować, nie wahała się „Polonia” bezceremonialnie obniżyć ilość uzyskanych przez nasz obóz głosów i mandatów, które w łącznej ilości w wszystkich miastach śląskich przecięt przesyłają demagogiczny „sukces” Korfanteego.

Dla charakterystyki znamiennego tupepu Korfanteowego organu przytaczamy parę kapitalnych cytat:

„Zasługą Kat. B'oku Ludowego — pisze „Polonia” — jest zmniejszenie liczby głosów nie mieckich i zlikwidowanie ruchu separatystycznego”.

„Kat. Blok Ludowy — czytamy dalej — dobrze zasłużył się dla sprawy polskiej i interesów państwowych. (!?). Jego polityka umiarkowana (?) dowiodła, jak należy niepowinnych Polaków i t. zw. Niemców dla sprawy polskiej zdobywać jak należy likwidować separatystów.” (!?)

Škoda, że p. Korfanta równo zesańcnie wiaśnił, dlaczego to w roku 1926 rze „zdobywał” „Niemców” i separatystów, i dlaczego to przed wyborami krak. o rzekomo zbliżającej się „kleśce” polskości, na która ponoć pracowała sanacja „fabrykująca” Niemców i „cementująca” r'obę niemiecką. ... Przyznając p. Korfantomu dużą „zasługę” w „zlikwidowaniu” Ku stosowców, których sama „Polonia” obecnie nazwała separatystami, musimy stwierdzić, że dokonał tego p. Korfanta przejęciem wiaśle hasel Kustosowych, hasel demagogicznych-separatystycznych! ...

Uderzające jest milczenie „Polonii” w sprawie tajemnicy dużego zlikwidowania „również wplywów N. P. R. i P. P. S., sojuszników p. Korfanteego. Do tego przmilczanego skromnie przez „Polonię” tematu wrócimy i oświetlimy go należycie.

Drzemka „Kurjera Śląskiego”.

Enpeerowy „Kurjer Śląski” w komentarzach swych do wyborów jest nadal wprzeż rozbrajający. Nawet wynik wyborów mieckich, przynoszący „ukronowanie” wyborczej klapy enpeerowej, nie zdołał wytrącić „Kurjera Śląskiego” z błogiego „zadowolenia” i radości z powodu „kleśki sanacji”. Oto kapitalny cytat — dokumenciek:

„Ruch nasz — pisze „Kurjer Śląski” — który w Katowicach dopiero po raz pierwszy wystawił samodzielnie listę, może być z wyniku choć nie zupełnie, to jednak w dużej mierze zadowolony.” (!?)

... „Choć niezupełnie, to jednak w dużej mierze zadowolony!” ... Prawda, iak te brzmi muzykalnie i przekonująco! My zostawiamy na razie pp „wodzów” enpeerowych w nastroju tego błogiego „zadowolenia”. Ryzykujemy jednak przepowiednie, że „Kurjer Śląski”, przetarłszy oczy o te drzemce, pełnej różowych marzeń, przecięz zacznie doszukiwać się przyczyn swej klęski. Wówczas siła logiki rzeczy trafi „Kurjer Śląski” na „sukcesy” p. Korfanteego i domyśli się może, do czego zaprowadziło bonzów N. P. R. reklamowanie p. Korfanteego jako „wodza” opozycji! ... Otóż „wódz” ten z natury rzeczy musiał zebrać opozycję na śmietanie, zostawiając swym pomagalom kważną i gorzką serwatkę. ... Krzyczcie dalej, panie bonzowie: „niech żyje Korfanta”, „grzećcie się” przy blasku jego „sław” występujące mu się nadal, a „sukcesy” wazsze w stylu obecnych, są murowane!

Przebłyśki świadomości w „Gazecie Robotniczej”.

O ile „Kurjer Śląski” trwa, jak wykazaaliśmy, w rozbrajającym nastroju naiwnego zadowolenia, to w pepesowej „Gazecie Robotniczej” zaczynała się budzić po klęsce znamienne, acz spóźnione mocno refleksje: „Obrzymała większość wyborców zadawała sobie następujące zapytania: czy głosować na Korfanteo, sanację, czy też Niemców? Te trzy firmy wyborcz. stanowią jądro armii wyborców.

Korfanteego nby uważano za tego herolda i wodza opozycji, który prowadził walkę z smokiem sanacyjnym. Obok tych dwóch przelidników bronili swych bardzo zakroczonych pozycji Niemcy, którzy tracił będą niewątpliwie przy wszelkich przyszłych walkach wyborczych.

Nie ulega kwestii, że Niemcy stracili jedynie wyłącznie na rzecz Korfanteo, gdyż sanacja zdobyła swe głosy na polskich stronnictwach, na P. P. S. i N. P. R. Wszelkie chwile elementy które dotąd oddawały swe głosy na Niemców głosowały teraz na Korfanteo, tego nby obrońce autonomii śląskiej i Górnosiłazaków.”

Do tych żałosnych wywołów trzeba dodać zapytanie: A czy to „Gazeta Robotnicza” nie przyczyniała się również do pasowania p. Korfanteego na „herolda” opozycji? ... A pod czyją to komendą urządzano wspólne wiece antysanacyjne!? ... Z kimże to tak czule ścisłał się towarzysz Stańczyk!? ... Zaczyna się, panowie, teraz dopiero kołokółczek pepesowy! ... Bedziemy mieli zapewne sposobność posłuchać jeszcze nieraz dalszej takiej żałosnej muzyki! ... Przychodził otrzewienie panowie po sojusznictwach uściskach z p. Korfanta? ... Spóźnione mocno, cprawda, ale świadczące o istnieniu pewnej dozy samokrytycyzmu.”

Kakofonia w prasie niemieckiej.

Przystępując do odgłosów wyborczych z prasy niemieckiej, trzeba przedewszystkiem zanotować gorączkowe usiłowania prasy volksbundowej zatusowania klęski wyborczej niemieckiej. Z prasy niemieckiej jedyna „Volkswille” z wyjątkowa szczerością przyznała się do klęski socjalistów niemieckich i klęski socjalistów wołoz, oraz otwarcie przyznała klęskę niemieckiej. Z uderzającą szczerością wskazała również „Volkswille” na p. Korfanteo jako tego, który obwołł się głosami reszty stronnictw opozycyjnych.

„Oberschl. Kurier” i „Katowicerka” brnąc dalej w metodzie zakłamania się, wrzeszczy o „kleśce” sanacji, bredzi o „konsolidacji” elementu niemieckiego i wyraża zadowolenie z „sukcesu”. „Volent non fit inuria.” Niechże tedy volksbundowcy wskażona w atmosferze „radości” i niechęj przyszłości nracie na dalszą podobną „konsolidację” Niemców! My z niej również jesteśmy zadowoleni. Które zadowolenie jest szersze, czy nasze, czy volksbundowców, niech oni sami ocenia! ...

Oferta „współpracy”.

W komentarzach do wyników wyborczych w Katowicach znajdujemy oczekiwaną ofertę „współpracy” pod adresem polskich partii opozycyjnych. Tak jest: Niemcy razem z polską opozycją mają w Radzie miejskiej Katowic aż nadto wystarczającą większość. Sposobność do „współpracy” wprost wymarzona. Ano, ślicznie! Bedziemy się jej mogli przypatrzeć! Tylko śmiało pp. volksbundowcy i korfanciarsze! Bez krepowania się! ... Eksperyment będzie istotnie interesujący i wielce budujący! ... My zanotujemy tylko narazie, że już przed wyborami podobna ewentualność przewidywalimy i przed nią wyborców polskich przestrzegaliśmy! ...

Ostrowidz.

WYTRWAŁY I TRWAŁY POLSKY NADAJE

CADIX

NADAJE AMERYKAŃSKI LAKIER DO MAZNOKI

Przedstaw. na Polskę i Gdańsk:
Dom Handlowy „EMMA”
Kraków, Stradom 16.

Nowe Cuda Radjotechniki.

Przyzwyczajaliśmy się już do cudów radjotechniki i często nowe, znakomite ulepszenia w tej dziedzinie nie zwracają naszej uwagi. A jednak w ostatnich czasach nowe stacje nadawcze odbiorcze Marconiego t. zw. kierunkowe, posiadające ogromnie naprężone sprężyny normalnej komunikacji radiowej. Ciężkawa jest pod tym względem opinia Afrykańskiego Towarzystwa Polowu Wielorybów, które na każdym okręcie, przebywającym długie miesiące na połoniu, zainstalowało Marconiego stacje kierunkowe, pozwalające na swobodną komunikację z lądem bez żadnej pomocy specjalistów. ... Również ekspedycja angielska w Sudanie porozumiewała się łatwo na odległość 9000 kilometrów.

Podobne fenomenalne ulepszenia stosowane są i w wielkich stacjach nadawczych (na w Brookman Park), tudowanych przez Tow. „Marconi”, która konstruuje zresztą wszystkie nasze stacje radiowe w Polsce.

Srebrny Jubileusz Kapłaństwa Arcypasterza Diecezji Śląskiej.

Pierwszy dzień uroczystości.

Dnia wczorajszego, jako w pierwszy dzień uroczystości Srebrnego Jubileuszu J. E. ks. Biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego, staraniem Koła Diecezjalnego ks. ks. prefektów, odbyła się w sali Teatru Polskiego — szczerze wypełnionej młodzieżą — uroczysta Akademia ku czci Dostojnego Jubilata, urządzona przez szkoły średnie Województwa Śląskiego.

O godz. 15,30 na scenę teatru wkroczył J. E. ks. Biskup Lisiecki w otoczeniu członków kapituły i dostojników świeckich i zajął miejsce na tronie biskupim pod baldachimem, spowitym w barwy narodowe, papieskie i śląskie.

Po prawej ręce Dostojnego Jubilata zasiadli J. E. ks. biskup-sufrażan Komar z Tarnowa, ks. prałat Kapica, prepozytor kapituły i burmistrz m. Katowic dr. Adam Kocur. Po lewej ręce Jubilata zasiadli Wojewoda Śląski dr. Michał Grażyński i ks. ks. prałaci Skowroński, Kasperlak i Maślinski.

W głębi zajęli miejsca członkowie kapituły i naczelnik wojewódzkiego Wydziału Oświecenia Publicznego dr. Regowicz. Za siedzącymi ustawiły się delegacje szkół ze sztyndarami.

Akademii rozpoczęła orkiestra policki Wojew. Śl. odegraniem Adagio Beethoven, w opracowaniu ks. prof. R. Gajdy, poczem prolog — „Ty prowadź nas” — wygłosił uczeń kl. VIII państw. gimnazjum w Katowicach. Resztę programu polskiego Akademii wypełniła młodzież gimn. mat.-przyr. w Katowicach i szkół średnich z Mysłowic. Silne wrażenie mia uczestników Akademii wywarła deklamacja uczennicy Żeńskiego Gimnazjum w Katowicach. Po recytacjach: Łacińskiej (uczeń kl. VIII państw. gimn. w Mikołowie i greckiej (uczeń kl. VIII gimn. klasycznego w Król. Hucie) — podziękował Dostojny Jubilat młodzieży i obecny przedstawiciel władz świeckich i kościelnych za podniosłą, promienną i radosną chwilę, jaką mu zgromadziła młodzież śląska w wigilii srebrnego jubileuszu Jego duszpasterstwa.

Akademia zakończona została udzieleniem obecnym arcypasterskiego błogosławieństwa i odegraniem hymnu państwowego.

Opuszczającego progi teatru Dostojnego Jubilata zgęzłala młodzież gromkimi okrzykami „Niech żyje!”

Przyjazd J. E. ks. kardynała Prymasa Hlonda do Katowic.

W dniu wczorajszym o godz. 5 popoł. przybył do Katowic J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond. Przybyłego Dostojnika kościoła witali na dworcu J. E. ks. Biskup Lisiecki, P. Wojewoda dr. Michał Grażyński, burmistrz miasta dr. Adam Kocur, przedstawiciele władz i urzędów oraz delegacja młodzieży szkół średnich ze sztyndarami.

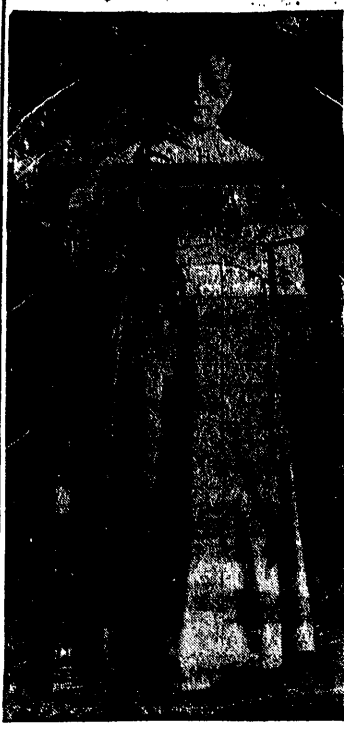
Przy wysiadaniu ks. kardynała Prymasa z pociągu, orkiestra policki Woj. Śl. odegrała hymn państwowy.

Po powitaniach J. E. ks. kardynał Prymas odjechał do pałacu biskupiego na podwleczołek, a w godzinach wieczornych do ks. ks. Salezjanów do Osławic. Dziś obecny będzie ks. kardynał Prymas na obiedzie wydanym przez miasto Katowice na cześć Dostojnego Jubilata J. E. ks. Biskupa Lisieckiego, a wieczorem na rauce u P. Wojewody.

Przyjazd ks. ks. biskupów Kubiny i Okuniewskiego.

W dniu dzisiejszym — w związku z uroczystościami Srebrnego Jubileuszu kapłaństwa ks. Biskupa dr. Lisieckiego — przybywają do Katowic ks. ks. Biskupi dr. Kubina z Częstochowy i Okuniewski z Pelpina.

Ojciec Święty, błogosławiecy wiernych.



Program uroczystości dnia dzisiejszego

Program uroczystości Srebrnego Jubileuszu J. E. ks. Biskupa dr. Lisieckiego na dzień dzisiejszy przewiduje:

O godz. 10 przed południem uroczysta suma pontyfikalna w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach z kazaniem ks. prałata Kapicy. W czasie kazania odczytany zostanie list Ojca św. z gratulacjami dla Dostojnego Jubilata.

Jak się dowiadujemy, Ojciec św. — w dowód szczególnej łaski — upoważnił J. E. ks. Biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego do udzielenia wiernym diecezji śląskiej błogosławieństwa papieskiego, połączonego z odpustem zupełnym.

J. E. ks. Biskup Lisiecki w Pszczynie.

Pszczyna, 17 grudnia.

J. E. ks. Biskup Lisiecki zaszczycił w przeszłym tygodniu swą Osobą m. Pszczynę, wybrawszy się specjalnie dla zwiedzenia tutejszego gimnazjum państwowego. W pięknie udekorowanym gmachu gimnazjum powitała młodzież zakładu i grono nauczycielskie z dyr. Kostem Dostojnym Gościem. Na powitalną mowę dyrektora i jednego ze starszych uczniów odpowiedział ks. biskup, zachęcając do pielęgnowania dawnych tradycyjnych cnót polskich i pracy, którą mamy budować gmach zmartwychwstałej Ojczyzny. Po odprawieniu cichej mszy

Po sumie Dostojny Jubilat odbierał będzie gratulacje w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła.

Dostojnemu Jubilatowi życzenia od „Polaki Zachodniej”.

Do powszechnego hołdu, wyrażanego dziś przez całe społeczeństwo katolickie Arcypasterzowi diecezji śląskiej przyłącza się szczerze Wydawnictwo i Redakcja „Polski Zachodniej”, składając Dostojnemu i Zasłużonemu Jubilatowi najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy głębokiego szacunku i oddania się.

Życzenia Z. O. K. Z. dla ks. biskupa Lisieckiego.

Wczoraj o godz. 12,10, delegacja zarządu okręgowego Z. O. K. Z. w Katowicach w osobach p. p. prezesa dr. Nowaka i Klnowskiego złożyła J. E. ks. Biskupowi dr. Lisieckiemu życzenia z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej.

Życzenia rzemieślników.

J. E. Ks. Biskupowi Dr. Arkadiuszowi Lisieckiemu, naszemu Najprzewielebniejszemu Arcyduszpasterzowi, z okazji 25-lecia kapłaństwa w dniu 17 grudnia 1929 r. składa serdeczne życzenia imieniem wszystkich członków Zarząd Koła Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku. (—) Józef Pientka, prezes. (—) Kilian Niskiewicz, sekretarz.

Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku koło Katowice apeluje do wszystkich członków, ażeby jaknajliczniej stawali się na uroczystości 25-lecia kapłaństwa J. E. Ks. Biskupa Dr. Arkadiusza Lisieckiego.

Wezwanie do obywatelstwa m. Katowic.

Komitet uroczystości jubileuszowych J. E. ks. Biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego zwraca się za naszym pośrednictwem do obywateli m. Katowic, aby w dniu dzisiejszym — jako w dniu 25-lecia pracy duszpasterskiej swego Arcypasterza — udekorowali domy flagami.

sw. w kapicy zakładu udzielał ks. Biskup sakr. Bierzmowania, poczem — w czasie zwyczajnej nauki — przysłuchiwał się lekcjom nauki religii w kl. III i VIII, wreszcie był obecnym na zebraniu Sodalicji Marjańskiej uczniów gimnazjum, założonej przez katechetę ks. Jochemczyka. Zebranie zagał założyciel i moderator ks. Jochemczyk. dwaj uczniowie złożyli sprawozdanie o celach i rozwoju Stowarzyszenia Zebranie zakończył ks. biskup serdeczną przemową, poczem żegnany przez grono nauczycielskie przy dźwiękach chóru uczniów, opuścił gmach szkolny.

Dlaczego poseł Dubois milczy?

Prosperuje w Warszawie spelunka, dobrze znaną policji, gdzie pod szyldem firmy „Wilbik”, nie okazując legalnego zezwolenia na broń, można się zaopatrzyć w najnowszy system broni, m. in. dwukrotny morderca i bandyta Rytter („Hipek-Warjat”). W tej to „firmie” policja w przeddzień zwołania sejmiku zatrzymała z dobraną kolekcją rewolwerów dwóch członków P. P. S. Lesiaka i Łaźniewskiego. Przynależność do partii klientów firmy „Wilbik” stwierdzały legitymacje PPS. Poza tem w portfelu p

Lesiaka znaleziono bilet wizytowy, na którym wydrukowane było: „Ignacy Daszyński — Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej”, a nawet dopisano ręcznie: „PP. Lesiaka i tow. proszę o przybycie do mej kancelarii”.

Ten indycent opublikowany w prasie, wywołał na posiedzeniu sejmiku oświadczenie p. Daszyńskiego „o nieczemności policyjnej” i „budzie konfidencjonalnej” „Robotnik” zaś rzecz całą nazwał prosto „prowokacją”.

Niespodziewanie — minister spraw wewn. gen. Składkowski ogłosił w tej sprawie list otwarty do p. Daszyńskiego.

ZENITH



Zamieszcza go z wyjątkiem „Robotnika” cała prasa codzienna. Gen. Składkowski potwierdza w liście nieprzyjemny fakt, iż bilet wizytowy p. Daszyńskiego, zapraszający go do jego kancelacji Lesiaka i tow. — trafił do rąk palkarzy z PPS. Jak zeznał aresztowany Lesiak, bilet ten wręczył mu w sejmie p. poseł Dubois (PPS.)

Po liście gen. Składkowskiego powinien się z kolei odezwać teraz p. poseł Dubois.

Wciągnęło przecież jego nazwisko do „nieczemności i bzdur policyjnych”, użyto do „intrygi” przeciw I. Daszyńskiemu. Młody wiek i niewyrobienie p. Dubois niczego tu nie tłumaczy.

Jeśli zaszedł fakt „prowokacji” — niech p. Dubois go zdemaskuje. Wręczał palkarzom bilety wizytowe p. Daszyńskiego czy też nie? Jeśli miała miejsce „prowokacja” — to naprawdę, wyjątkowo nieudolna, niezreżna i nieczemna.

Jedno słowo pana Dubois może całą sprawę ostatecznie wyświecić. Ewentualnie, jakaś konfrontacja p. Dubois z Lesiakiem rozprószyłaby wszelkie wątpliwości i dała należąca satysfakcję p. Daszyńskiemu.

Tymczasem p. Dubois milczy. Redakcja „Robotnika” ani się zająknęła. A dobrych parę dni minęło od listu p. gen. Składkowskiego. Zaangażowana jest w tem osoba marszałka sejmiku i wiarogodność jego oświadczeń o policji, wreszcie młodociany poseł socjalistyczny tak „pię knie” rozpoczynający swą karierę, no i... honor paru proletariuszy w granatowych mundurach. Tym się przecież też jakaś satysfakcja należy.

Dlaczego więc p. Dubois tak upoczywie milczy?...
St. P.



Humor.

Szkola małżeńską.

Od kiedy jesteś żonaty, nie brak ci niedyżki przy ubraniu.
— O tak, żona z samego początku nauczyła mnie przyzywać żuzki.

Wy tłumaczył.

Co to za krzak?
— To czarna ożyna.
— Jakżeż? Jagody przecież są tu czerwone?
— A to dlatego, że są jeszcze zielone.

**Dla swej doskonałości oraz wszechstronnej wytworności
perfumy nasze
cieszą się uznaniem w kraju i zagranicą**

Dla zwolenników perfum fantazyjnych

OMA

Ostatnia niedościgniona kreacja — dopełnia toaletę modnej pani
Flakony: 16.—, 6.—, 2,50

BELTISTAN

zapach ulubiony — czaruje wszystkich dla swej przepięknej woni
Flakony: 16.—, 7.—, 3,75, 1,10



Kalia
wytwór oryginalny
i niezrównany

FLAKONY:
10— 7— 3,25 2,50
1,25 — 75

Dla zwolenników perfum kwiatowych

ROZA-ISTE

Cudowny zapach kwitnącej królowej kwiatów
Flakony: 8.—, 4,25, 0,90

BEZ-ISTE

zwraca uwagę swą subtelnością i zacuwającym zapachem
Flakony: 16.—, 7.—, 3,75, 1,10

J. & S. Stempniewicz — Poznań

Odprawa włoska

Arnold Mussolini, brat Benita, zamieścił w „Popolo d'Italia” ostrą krytykę znanego artykułu przywódcy drugiej międzynarodówki, Vanderveldego, który zajął się wewnętrzną sytuacją Polski, zdobywając się łatwo na ton „groźby” i ton interwencji, nie żalując przytem zarówno szczerze rozdzielenych nagan, jak i uczuć solidarności „demokratycznej”. Ton p. Vanderveldego przypomina bratu dyktatora Włoch „ton Hendersona, gdy męszał się do wewnętrznych spraw Austrii”. Przytaczając z artykułu p. Vanderveldego nazwiska wybitnych socjalistów, takich jak Loebe i Cramp, którzy podobno „delikatnie” dawali do zrozumienia, że „polityka zamachów stanu (?) skierowanych przeciwko instytucjom parlamentarnym nie jest tylko wewnętrzną sprawą kraju, lecz kwestją interesującą całą Europę”, — oświadczył Arnoldo Mussolini, że „Polska wyzwoliła się po wiekowej walce i meczemistwie z potrójnej opresji cesarskich rządów Świętego Przymierza, by żyć wolną i niepodległą w gronie narodów cywilizowanych i być panią bezwzględnie własnego losu...” Wspomina dalej, jak to p. Vandervelde wzywał socjalistów polskich do jaknajstrzejszego przeciwdziałania

się realizacji projektów rządowych w kierunku zmiany konstytucji, — i z burzeniem wskazuje, że „ludzie drugiej międzynarodówki” posługują się obecnie w stosunku do Polski „silnymi frazesami, nasuwającymi nawet możliwość bezpośredniej i zbrojnej interwencji mocarstw zagranicznych do spraw wewnętrznych państwa polskiego”. „Lecz niktleyko Anglii laborzystów i republike czechosłowackiej która stanowią w środkowej Europie „najsilniejszą fortecę demokracji” — oto, co przytacza z artykułu Vanderveldego Arnoldo Mussolini, — „przypada obowiązek odgrywania roli „dozorców obłąkanych” wobec rządów ogarniętych szaleną dyktaturą. Między „wielkimi mocarstwami” istnieje jednolite — czyż warto je nazywać? — które łączą z rządem polskim szczególnie przyjazne stosunki i któremu właśnie dlatego łatwiej, niż innym, powołać w Warszawie parę słów rozsądku. Dodam, iż nikt nie ma prawa wątpić, że wspomniane mocarstwo to już uczyniło lub gotowe jest uczynić.” „Zaden Polak — woła dalej Arnold Mussolini — nie przeczyta tych wierszy bez zapłonięcia oburzeniem i gniewem. Czyż wlec Polska jest państwem

zależnym, terytorjum mandatowym, posiadłością, extra-kolonijną tego wielkiego mocarstwa, o którym wspomina Vandervelde?” Przytaczając dalsze podobne ustępy, zapytuje Arnold Mussolini: „Czy Polacy wzrozmieją?” Jakiekolwiek mocarstwo będzie „interwenjowało” — czynić to będzie wyłącznie dla własnego interesu. Artykuł Mussoliniego w „Popolo d'Italia” napisany jest namiętnie i bezceremonjalnie. P. Vandervelde nazwany jest tam poprostu... „grubianinem”. Odprawa włoska pióra Arnolda Mussoliniego jest bardzo charakterystyczna. Dodajmy, że jest też dla nas również bardzo cenna. **Wiara we własne siły i podejrzliwość względem obcych interwencji, bez względu na to, od kogo pochodzą, — stać się musi w dobie obecnej nieodzownym warunkiem naszego stanowiska.** Jest to też kardynalnym warunkiem politycznego zdrowia narodowego, którego równie nie potrafią zatruć żadne próby rodzimych „intencjonalistów” w guście pp. Daszyńskich, posługujących się pomocą panów Vanderveldów czy Locquinów.

Podziękowanie współtwórcom zwycięstwa polskości i bloku prorządowego.

Komunikat Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

Wszystkim członkom Komitetów Wyborczych do wyborów komunalnych, powołanych na terenie woj. Śląskiego przez Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy oraz wszystkim tym, którzy czynnie współdziałali w akcji wyborczej na rzecz naszego obozu Gł. Komitet Wykonawczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy składa serdeczne podziękowanie za wyjątkową i bezinteresowną pracę, która wydała tak piękne owoce w postaci wielkiego zwycięstwa polskości i obozu współpracy z Rządem.

Główny Komitet Wykonawczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

**Kup los 20-ej Loterii Państwowej
w kolekturze
Związku Obrony Kresów Zachodnich
Katowice, Poczta 16 II p. tel 20-71.**



ANIBA

**IDEALNY PROSEK
DO MYCIA GŁOWY**
usuwa łupież i
czyszczy
kryształ pory skóry

(Przedruk wzbroniony).

Charles Wesley Sanders.

Śmierć na rozdrożu.

Powieść amerykańska.

18) (Ciąg dalszy.)

ROZDZIAŁ VI
Przy księżycu.

Kiedy Mc Gregor znalazł się na drodze, wskazanej przez Bandy'ego, było już ciemno.

Pomimo, że zmrok zapadł dopiero przed pół godziną, miasteczko zdawało się drzeć. Kotlina górską w jakiej leżało, sprawiała, że było tu ciemniej niż dalej na szlaku. Oświetlenie uliczne jeszcze nie istniało i jedynie jasne punkty stanowiły okna zajazdu, syndykatu i sklepu.

Upłynęło drugie pół godziny i ciemność usłania miejsca żółtej jasności. Nagie ponad wzgórzami ukazała się srebrna tarcza księżycza. Zalewając światem tęczową falą światła, że zrobiło się zupełnie w dno. Mc Gregor rozczłapał się uważnie po okolicy. Wzgórzka były przeważnie gładkie, nieporośnięte i tylko gdzie niedziedzie na zboczach ciemniały plamy szalwi i jałowca.

Niebawem drobne pagórki ustąpiły miejsca wysokim, równej krawędzi, po-

rośniętej karłowatymi sosnkami i jeździec puścił konia galopem. By, pewny, że nie grozi mu żaden pościg. Co zaś do zasadzki to mógł się jej spodziewać dopiero na samotnych rozstajach, o których mówił Bundy.

Droga była piaszczysta i tętent kopyt kańskich gwałtownie bez echa. Młody człowiek radował się tą szybką jazdą w ciemną, jasną noc. Pęd powietrza bił go orzeźwiająco po twarzy, serce biło równo i spokojnie, a ręce myśli gonity ku Annie. Miał ją zobaczyć jeszcze tego wieczora. Przedsięwziął takie ostrożności, iż był pewny, że spodziewana przygoda skończy się pomyślnie. Przypominał sobie, jak ujrawszy po raz pierwszy wybraną dziewczynę, poczuł w piersiach istną burzę. Teraz czuł to samo.

Przypominał sobie, jak czekała na telegram, którego treść mogła być dla niej zbójczą. Przypominał, jakim uśmiechem przyjęła dobrą nowinę o zamieszczeniu tragedii. Możliwe, że nie będzie go chciała. Rozumiał, że zasługuje na człowieka większej wartości od niego. Czuł się jej prawie negodny. Przy pogodzie ducha, tak jak ją widział za pierwszym razem, potrafiła z pewnością przeżyć człowieka nawyrot i osądzić. Uważał, że miała do tego prawo. Najsurowszy krytyk nie mógłby jej zarzucić nic złego. Była dobra; była silna; była dzielna. Któżby mógł żądać więcej?

Narazie jednak nie wolno mu było myśleć o niej i o sobie. Wpierw musiał uratować jej brata. Było to zadanie wielkie i trudne, wymagające koncentracji woli, pomysłowości i zapалу. Później, gdy już będzie po wszystkim — tak, ale jeżeli jej uczucie okaże się tylko wdzięcznością? Ha, trudno, powróci wtedy tam, skąd przybył.

Minał pierwsze rozwidlenie dróg i dotarł do drugiego. Księżyc stał już prawie w zenicie. Wszystkie przedmioty rysowały się tak wyraźnie, jak o brzusku, na chwilę przed wschodem słońca. Przy drugich rozstajach skręcił na prawo. Nie była to już właściwie droga, lecz ścieżka, która, po upływie dziesięciu minut, zaczęła się podnosić na szczyt wzgórz. Zatrzymał konia i spojrzal przed siebie. Znajdował się prawie na poziomie wierzchołków piaszczystych wzgórz. Domyślał się dalszej drogi, lecz jej nie dostrzegł, bo ginęła w ciemności.

O ile mógł osądzić, jedyną, żywą istotą na tem pustkowiu, był on sam i jego koń. Naokoło panowała głęboka cisza, przerywana tylko szelestem piasku o cichym szumem kilku drzew, kołyszących się na lekkim wietrze.

Po upływie jeszcze piętnastu minut spojrzal na zegarek i uświadomił sobie, że jedzie już całą godzinę. Podług obliczenia Bundy'ego, trzecie rozstaje powinno już być tuż, tuż.

Szlak był tu bardzo wąski i zawiany piaskiem. Koń zapadał się w nim po boczni. Mc Gregor ściągnął lejce po raz drugi i przez chwilę siedział w siodle jak martwy, nasłuchując. Ale cicho było jak makiem zasiał. Na lewo wznosił się pagórek, o którym mówił Bundy. Strome zbocze mogło być za ciężkie dla każdego konia, lecz nie dla bulanka. Czuł, że ostrożność nakazywała zostawić konia na dole, a samemu wdrapać się pieszo. Wolał się jednak z nim nie rozstawać. Ostatecznie cała jego gra opierała się na domyślach. Nie mógł przewidzieć, gdzie się zasadzą ci, których miał w podejrzaniu. Możliwe, że obserwowują go już z jakiego bezpeczęgo ukrycia, a jeżeli tak, to z pewnością nie omieszkaliby sprzątnąć mu konia, a wtedy co?

Zaczął wędzić po zboczu. Ciężka to była przeprawa. Piasek osuwał się z pod nóg koniowi, hamując szybkość, choć z drugiej strony miało to tę dobrą stronę, że odgłosy jazdy sprowadzały się do szmerów. Bulanek pisał się prawie na brzuchu, wyrażając wszystkie siły. Gdy w końcu znaleźli się na szczycie, nie otrząsnął się, ani nie zarżał, tylko stanął nieruchomo jak posąg. Coprawda dyszal ciężko, lecz to było nieuniknione. Poza tem zdawał się rozumieć, że powinien być cicho.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

wtorek
17
grudnia

Dziś - sobota c.
Jutro: Czwartek. NMP.
Wsch. s. 7,30
Zach. s. 15,35

Nabożeństwa

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Środa 18. 12. Godz. 6-4 za zmarł. rodziców Pablików. Godz. 6,30 za zmarł. Helenę Ciołek. Godz. 7-4 za zmarł. Franciszka Czekowickiego. Godz. 7,30 za zmarł. Anżel. Rum. Godz. 8-2 za zmarł. Paulinę Bem i siostrę Agnieszkę. Godz. 6,30 cicha Msza św. za zmarł. Ludwika Sprysa. Godz. 6,30 cicha Msza św. do Serca P. Jezusa o zdrowie. Godz. 7-4 cicha Msza św. za zmarł. Józefa Ulfiaka i córkę jego.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar:

Wtorek, dnia 17. bm.: „Rewizor” o 7.30.
Środa, dnia 18. bm.: „Halka” o godz. 7.30.
Czwartek, dnia 19. bm.: „Proces Mary Dugan” Bielsko o godz. 7.30.
Piątek, dnia 20. bm.: „Adwokat i róża” wieczorem 7.30.
Sobota, dnia 21. bm.: „Baron Trenk” premiera wieczorem 7.30.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 18. bm.: „Rewizor” Rybnik.
Czwartek, dnia 19. bm.: „Proces Mary Dugan” Bielsko.

Repertuar „Opolanki”.

II. święto: 26. bm. w Bielszowicach w sali p. Szwydy. Szuki: „Czół oku twego”, „Garbuska dostała męża” i „Rekruci na instrukcji”, początek o godz. 6.30 wieczorem.

(-) Dyrektorem Biblioteki Sejmiku Śląskiego mianowany został dr. Roman Lutman, dotychczasowy kierownik referatu prasowego Śląskiego Urzędu Wojew., który do lutego rb. był kierownikiem tej biblioteki.

(-) Kierownikiem referatu prasowego Śląskiego Urzędu Wojew. został mianowany dr. Kazimierz Harland-Zaluski, dotychczasowy Pożyczniczy Przedstawiciela Państwa przy Komisji Mieszaney i Trybunale Rozjemczym.

(-) Stan bezrobocia na Śląsku.

Śląski Urząd Wojewódzki komunikuje, że w czasie od 4-11 grudnia nr. liczbą bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zwiększyła się o 1557 osób i wynosiła 11 047 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 655, hutnictwo 277, hutnictwo szkła, przemysł: metalowy 513, włókienniczy 483, budowlany 2533, papierowy 44, chemiczny 7, drzewny 178, ceramiczny 44, wykwalkowanych bezrobotnych było 377, niewykalkulowanych 5 144, rolnych 14, umysłowych 748, uprawianych do pobierania zasiłku było 8 734 bezrobotnych, w tej liczbie z akcją specjalną 766.

(-) Kalendarzyk podatkowy na miesiąc grudnia.

W miesiącu grudnia przypada termin płatności zaliczki podatku przyniesionego za listopad rb. W grudniu przypada również termin płatności podatku dochodowego za rok podatkowy 1929 dnia piątkowym, którym doręczono ankiety płatnicze w listopadzie. Do 10 grudnia należy opłacić termin uszczerbka raty podatku majątkowego. W grudniu należy wykazać świadczenia przemysłowe, na prowadzenie c. przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych a r. 1930 w myśl art. 30 ustawy o p. p. z dnia 15 lipca 1925 (Dz. U. K. P. ar. 72) i karty rejestracyjne na składki w myśl art. 29 i 24 ustawy, z uwagi na to, że nieposiadanie lub posiadanie niewłaściwego świadectwa przemysłowego pociąga za sobą w myśl art. 98 ustawy karę pieniężną w wysokości przewidzianej ustawą a nadto w myśl art. 12 ustawy może nastąpić zamknięcie przedsiębiorstwa. Ceny świadczeń przemysłowych uwidocznił się w tabeli obwieszczenia, wydanego przez władzę skarbową. Poza tem przypomina się płatnikom, aby dotrzymywali terminów płatności rat, wyznaczonych przez Urząd Skarbowy w placowaniu zaliczek podatkowych, gdyż w przeciwnym razie raty przynależą służyć jako zaliczki, zostanie ściągana w drodze egzekucyjnej wraz z kosztami egzekucyjnymi i odszkodkami za zwłokę.

(-) Doroczna konferencja ks. ks. katechetów diecezji śląskiej.

Dnia 12 grudnia odbyła się w Katowicach doroczna konferencja katechetów diecezji Województwa Śląskiego przy udziale 51 księży katechetów. Rozpoczęła się o godz. 9-11 krótkim nabożeństwem w kościele Mariackim. Lokale praktyczne w gimnazjum żeńskim przeprowadził ks. prof. Graniczny, w szkole wydziałowej ks. prof. Krzaska. O godz. 12-13 sesyjnie zabrano sprawy obecności i z. ks. biskupa dr. L. z okazji Jego zbliżającego się obrotowego zjazdu kapłaństwa złożył mu serdeczne życzenia w imieniu księży katechetów ks. przeor i prof. Josifski. W odpowiedzi wskazał ks. biskup na ważną rolę, jaką odgrywa właśnie ks. katecheta w wychowaniu przyszłej inteligencji katolickiej w Polsce i zapewnił obecnych, że odnosi się do księży katechetów stale z największą przychylnością i darzy ich swym zaufaniem i poparciem. Bardzo interesujące referaty na temat: „Czego spodziewa się dzisiaj? intencja o ks. katechecie w szkole średniej?” wygłosił

Najbliższe czynności nowowybranych Rad Miejskich.

W myśl ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich i miejskich, uchwalonej przez Sejm Śląski, nowo wybrana Rada Miejska winna ukonstytuować się najpóźniej do 20 dnia po dniu ogłoszenia wyniku wyborów. O ile jednak wniesiono protest wyborczy przeciwko całemu wyborom lub przeciwko wyborowi więcej, niż jednej trzeciej części radnych, Władza Nadzorcza winna zarządzić wstrzymanie ukonstytuowania się Rady Miejskiej aż do czasu wydania ostatecznej decyzji. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej zwołuje burmistrz miasta, a przewodniczący na niem najstarszy wiekiem członek Rady.

Zbieranie Rady Miejskiej celem wyboru ławników honorowych winno się odbyć najpóźniej do 14 dni po ukonstytuowaniu się.

Wybór ławników honorowych odbywa się na podstawie systemu proporcjonalnego na okres urzędowania Rady

Miejskiej. Starzy ławnicy honorowi sprawują jednak i po upływie tego okresu swoje czynności aż do zatwierdzenia zastępców przez Władzę Nadzorczą.

Na ławnika honorowego może być wybrany każdy obywatel miasta, posiadający prawo wybieralności na radnego. Radny miejski, wybrany członkiem Magistratu, traci mandat w Radzie Miejskiej.

Władzą Nadzorczą jest starosta w odniesieniu do gmin wiejskich a Wojewoda Śląski w odniesieniu do gmin miejskich. Władza Nadzorcza czuwa nad należytym i nieopóźnionym wykonaniem wszystkich ustaw niniejszą zarządzonych czynności urzędowych. W wypadkach zaniedbania lub nieściśłości może Władza Nadzorcza zarządzić na koszt gminy względnie miasta częściowe lub całkowite wykonanie odnośnej czynności urzędowej przez własne organa.

Zjazd kooperatyw polskich w Czechosłowacji.

W tych dniach odbył się na Czeskim Śląsku zjazd największej polskiej kooperatywy, Centralnego Stowarzyszenia Spółdzielców dla Śląska w Łazach. Stowarzyszenie istnieje już od 24 i zostało założone w celu samobrony ludności polskiej przed zachłannością niemieckich baronów węglowych, którzy pragnęli górników od siebie zależność ekonomiczną. Z biegiem lat Instytucja wspinała się rozwijała. Obecnie Centralne Stow. Spół. w Łazach posiada 104 filii (sprzedażni) we wszystkich prawie gminach Śląska czesko-słowackiego, i odgrywa w życiu społeczno-politycznym i narodowym ludności polskiej w Czechosłowacji wielką rolę.

Centralne Stow. Spół. w Łazach zatrudnia obecnie 300 osób, posiada 70 własnych budynków, w których są rozmieszczone filie, piękne Domy Ludowe z wielkimi salami na przedstawienie i odczyty, obfitymi piekarniemi, magazynami (składowymi) centralnymi na towary, oraz kilkanaście parcel budowlanych, na których zamierza w najbliższym czasie wybudować domy własne.

Obrot z roku na rok wzrasta i wynosi obecnie 43 milionów koron czeskich (koło 12 mil. zł.), czyli o 3 miliony więcej, aniżeli w roku ub.

Udziały członków wynoszą przeszło 2 i pół miliona koron. Stowarzyszenie liczy 18 000 członków. Centr. Stow. Spół. dostarcza nietyko towarów spożywczych swym członkom, ale dostarcza im również i twardo białych.

Centr. Stow. Spół. jest równocześnie stowarzyszeniem oszczędnościowym. Przyjmuje ono od swych członków wkładki oszczędnościowe. Wkładki to wzrastają z roku na rok i wynoszą obecnie około 10 milionów koron, czyli o 2 miliony więcej, aniżeli w roku ub. Jest to najlepszy dowód, że ludność ma do stowarzyszenia zaufanie. Stowarzyszenie opłaci od wkładki oszczędnościowych 6 proc. w stosunku rocznym. (Inne banki płać tylko 5-5 i pół proc.)

Na czesie tej wielkiej, jak na stosunki śląskie instytucji polskiej, stoją znakomicie działacze narodowi, jak np. poseł Chobot, Ant. Sikora, Kar. Toman, Ugrocki, Goetze i wielu innych. Instytucja ta popiera naszą Macierz Szkolną, Rodzinę Opiekunczą, oraz rozwija sama dość dużą działalność humanitarną, wysyłając dzieci zwłaczki członków na wieś do zdrowych itp.

W nadchodzącym roku stowarzyszenie zamierza rozszerzyć swoją działalność. Stow. Spół. zająć się znajduje się w ścisłym kontakcie z Bankiem Rolniczym w Frysztaście.

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia polecamy wielki wybór najładniejszych i najwykwintniejszych artykułów mody mek ei, które są najbardziej odpowiednimi na podarunki gwiazdkowe.

J. i G. Gruppeter

Katowice, ul. św. Jana 11.

p. szambelan dr. Hlond i p. prof. dr. Kuś, następcie ks. Dupich poruszył sprawę zakładania i prowadzenia sodalności matrychskich w zakładach żeńskich. Po zakończeniu spraw organizacyjnych zamknięto zbranie o godz. 14-15. Konferencja wypadła ku zadowoleniu wszystkich uczestników i przyczyniła się niewątpliwie do podniesienia poziomu nauczania tak ważnego przedmiotu, jakim jest religia.

(-) Naukowy film dla młodzieży szkolnej.
We wtorek, dnia 17 bm. o godz. 12-13 będzie wyświetlany w kinie Rialto w Katowicach naukowy film dla młodzieży szkolnej p. t. „Tajemniczo głębia podmorskich”.

4 zalety

posadają kosze podarunkowe od Borkińskiego. Katowice:

1. Nowoczesną formę zovu.
2. korzystne ceny.
3. niedościgniona jakość.
4. gustowny dobór.

(-) Z życia Sokółki dzielnicz. Śląskiej.

W tych dniach wieczorem odbyła się w Wesołowej sokółka rewja Okręgu 12-ego w obecności: członków przewodnictwa dzielnicz. zarządu okręgu i członków zarządu dzielnicz. Rewja poprzedziła kustracja skarbników gniazd i skarbnika okręgu, przeprowadzona przez przewodniczącego dzielnicz. Równocześnie odbyło się zbranie zarządu okręgu. Rewja pomyślna była jako lekcja pokazowa zespołu gimnastyki, w której brali udział sokolki, ze wszystkich gniazd okręgu. Wczwolenia pokazowe, mimo, że nie były poprzednio przygotowane, wypadły bardzo śladnie, co świadczy o dużych postępach w wychowaniu fizycznym okręgu. Nie mało jest w tem zasługi naczelnika okręgu p. Dewora.

(-) Pośrednictwo telegraficzne Rybnik-Ligota. Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje: Z dnieniem 16 grudnia 1929 r. uruchamia się pośrednictwo telegraficzne Rybnik-Ligota, pow. Rybnik, Wojew. Śląskie. Pośrednictwo utrzymy-

wać będzie połączenie telegraficzne z urzędem pocztowo-telegraficznym Rybnik

(-) Włocław muzyki francuskiej.

W środę 18 grudnia w sali Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach ul. Wesołowskiej 45, o godz. 19,30 odbędzie się koncert poświęcony muzyce francuskiej. Program obejmuje dzieła tak wybitnych kompozytorów jak Saint-Saens, C. Franck, Duparc, Chausson, Faure. Wykonane będą p.śm. utwory na altówkę i harfe, i aurego sonata na fortepian i skrzypce, dzieło piękne i bardzo interesujące, oraz Francka Preludjum, chorąg i fuga (fortep.). Współdziałają w koncercie b.ora profesorowa P. K. M. pp. Ailnówna (fortepan), Giżewska (skrzypce), Drobomirski (wiolonczela), Szalski (altówka), Szalski (fisharmonij), p. Guttenowa (harla) i śpiewaczka p. Hoimałowa. Słowo wstępne wygłosi dr. A. Mätscha.

(-) Jedna z wielu pochwał za dostarczenie pianina z największej Fabryki Pianin B. Sommerfeld-Bogdyszec, Oddział w Katowicach, ul. Kościuszki 16. Pod względem tonu, mechaniki i wyglądu pianina p. B. Sommerfelda odpowiadała najwyższemu wymaganiom doświadczonych muzyków i pianistów z krwi i kości. Świetne fabrykaty p. Sommerfelda przewyższają instrumenty znakomitych firm zagranicznych. Cena zakupu jest zdumiewająco niska. Władysław Muszyński, prof. muzyki Bydgoszcz.

(-) Niezaczęły wypadki.

Na ulicy Kochanowskiej w Katowicach uległ wypadkowi samochodowemu Stanisław Duda z Murkows. Dudę przewieziono do szpitala miejskiego. — W Rodzinnym 8-letniego Edmunda Rosnera przewieziono do szpitala z ranami i złamaniem odepianiem przy wypadku samochodowym. — Na ul. Jana w Katowicach mieszkanca Katowic Helena John podczas wypadku z furmanką odniosła szereg obrażeń dolnych kończyn.

Po gruntownej renowacji znacznie niższe ceny na palta, ubrania męskie i dzielniczne poleca

Fa. ELITE
Katowice, ul. 3 Maja 21
PT. Urzędnikom dogodne warunki spłaty.

Świątecznego.

(K) Ranny w bóje.
Dnia 16 grudnia przed oberża Poloka w Głuszowcu pomiędzy Pruskim Stefanem, lat 23 i Malochkiem Edwardem, również lat 23 z Gł-

Ubrwalące idealnego krowca: FEMY

posyła się pani zbytycznych wtołów pod pachami, bez gołenia.

znawca wywierała się bóje, w trakcie której Pruski odniósł dwie poważne rany, zadane mu nożem w prawe przedramię i w plecy pod prawą łopatką. Po udzielaniu mu pierwszej pomocy został odstawiony do szpitala gminnego w Rodzinnym, zaś Malocherka przetrzymano i po ukończeniu dochodzeń zostanie odstawiony do sądu grodzkiego w Mysławicach.

Świątecznego.

(S) Czwartkowe zebranie restauratorów-Polaków w Chebzu.
Związek polskich restauratorów filii Lipiny i okolica odbędzie swoje zebranie w czwartek, dnia 19 grudnia r. o godz. 15-17 w lokalu prezosa filii Wali Bernarda w Chebzu-Dworze. Na zebranie zaprasza się wszystkich członków także również wszystkich Polaków-restauratorów, którzy dołączyc do Związku swego wystąpienia nie zgłosili.

(S) Z Kasyna Polskiego w Świętochłowicach.

W środę 16 grudnia r. o godz. 20-10 odbędzie się zebranie Kasyna Polskiego w Świętochłowicach w lokalu Kasyna, na którym p. wicestarosta Korol wygłosi referat „O stosunkach między Polską a Niemcami”.

(S) Pod kołami samochodu.

Na ul. Szarlejskiej w Kamieniu nalechał samochod ciężarowy na 44-letnią Zofię Pławszą z Brzozowca, która odniosła przy wypadku szereg cięższych obrażeń.

Świątecznego.

(P) Z obrad nowowybranego Wydziału Kasy Chorych.

Uroczad odbyło się w Kasie Chorych w Pszynie pierwsze posiedzenie nowowybranego Wydziału Kasy. Po użyczeniu przewodniczy z powodu ustąpienia p. Kygule, ze stanowiska przewodniczącego jego zastępcą p. młynarz Kosciukiewicz z Starogo Bierunia. Na ławników powołał przewodniczący pp. burmistrz Fajne i ksiązkowego Janasa z Kobora, zarząd był reprezentowany przez przewodniczącego zarządu o Karuge. W stosunkowo krótkim czasie zatwierdzono cały szereg poważnych spraw, co świadczy o tem, że przewodniczący było w władzy i racji. Między innymi uchwalił Wydział i dodatkowo wszystkie przekroczenia obecnego budżetu Nowy budżet na rok 1930 uchwalił w wydatkach i dochodach na 1 220 000 zł. Wydział zatwierdził też zmianę statutu w kierunku powiększenia świadczeń. A mianowicie mają odciąć członkowie rodzin ubezpieczonego oraz mieć wolną opiekę lekarską i medykamentami na przebieg zamiat 4 tygodni przez 8 tygodni. Za leczenie członków rodzin w szpitalu zwraca kasa zamiat najwyższ 250 zł. dziennie obecnie od 250 do 4 — zł. dziennie wedle uznania zarządu. Kosztu furmanki podwyższono z 0,50zł. na 1 — zł za jeden kilometr podróży. Tym samym świadczeń będzie kasa odciąć udziela tym rodzinom ubezpieczonych, którzy są na ich utrzymaniu i nie mają skąd na uprawnień do wsparcia jednakże dopiero po 2 miesiącem wyścęk walnowa. Dalej postanowiono otworzyć w Starym Bieruniu wspanie (filie), wspania ta będzie narazie przyjmowała członków z ośmiedowania, ubezpiecza i wypłacała wsparcia chorobowe i udzielała kart porady i przekazał do specjalistów i szpitali. Termin otwarcia filii przewidyuje się na 1 lutego 1930 r. Następnie wybrano do komisji finansowej pp. inżyniera Kosciukiewicz, burmistrza Fajne i ksiązkowego Janasa. Wreszcie dokonano wyboru przewodniczącego Wydziału i jego zastępcy. Wybrano jednogłośnie na przewodniczącego p. młynarza Kosciukiewicza z Starogo Bierunia, a na jego zastępcę p. Kygule Starogo Bierunia.

(P) Koniec koncesyj spirytusowych.

Z dnieniem 31 grudnia rb. nastąpiła rewizja koncesyj spirytusowych. Ministerstwo skarbu zdecydowało cofnąć koncesje spirytusowe w pierwszym rzędzie osobom, które skazane zostały za przekroczenia karno-skarb. a oraz osobom, posiadającym majątek, przekraczający 100 000 zł. Również odebrane będą koncesje tym osobom, które posiadają inne źródła doch. dające im ponad 10 000 zł. rocznego zysku.

(P) Wypadek na drodze.

Dnia 12 bm. Jerzy Ligus Szuszy wpadł na jednej z ulic w Pszynie pod furmankę, której kole zlamaly mu prawą rękę. Nieszcześniego przewieziono do szpitala miejskiego.

Świątecznego.

(R) Środowe zebranie restauratorów-Polaków w Rybniku.

Związek polskich restauratorów, właścicieli kawiarni, hoteli na powiat i miasto Rybnik zwołuje na środe, dnia 18 grudnia rb. o godz. 15-17 w lokalu restauratora Antoniego Ciatonia w Rybniku (Plac Wolności) walne zebranie. Uprzasza się każdego restauratora Polaka i wszystkich członków o pewne przybycie. Na zebranie zostali zaproszeni przedstawiciele władz państwowych i skarbowych.

(R) Skutki ostrej burzy.

Ostatnio przesyła nad pow. rybnickim burza połączona z silną wichurą, przyczem w gminie Żory wiatr zerwał dach z szopy Stanisława Paździora zrucając go na budynek mieszkalny.

(R) Śmiertelny wypadek.

Na ul. Kościuskiej w Rybniku spadł z furmanki mieszkaniec Rybnika Ernest Kamyczek tak nieszczęśliwie, że wskutek odniesionych ran zmarł w szpitalu nie odzyskawszy przytomności.

Waldemar Biemek
współpracownik firmy „Mercuria“
Wyroby Żelazne Sp. Akc.
W zmarłym tracimy uzdolnionego i pracow. urzędnika i dobrego kolegę. Cześć Jego pamięci.
Dyrekcja.

(R) Świąteczna kradzież.
W tych dniach okrądzono restaurację Wojciecha Kolora w Zamaryńsku. Złodziei mieli z sobą kup w postaci wódek różnych gatunków papierosów i cygar.

3 Tarnobrzeskie.

(T) O pomoc gmina dla ochronki Bobrowalik Rudne Piekary.

Dwie gminy. Bobrowalik i Piekary Rudne mają wspólną ochronkę, w której pobiera naukę około 100 dzieci w wieku przedszkolnym. Ochronki opiekarki p. C. pracuje z prawdziwym poświęceniem. Wszystkie dzieci otrzymują codziennie śniadanie, ale nie z funduszu gminnych. Uhłoglego roku ochronianka, jak to młódka pracowni zabiegająca i proszą, kogo się da, to dopóki nie uzbierała kilkuset złotych na Mikolaja i Cwiazdke i wszystkie dzieci otrzymały podarunki i teraz wyprosiła fundusz u dobrych ludzi i 18 km. przesyłał św. Mikolaja z podarunkami dla milusińskich w ochronce. Dzieci ubóstwia swą panią, rodzice oceniają pracę ponad obywatelkę i są wdzięczni, ale... spóźniają na odwrótą stronę medalu. Oto w październiku bliźniaczki dzieciątka trzęsą się ze zimna, bo siana węgla. Cały listopad niema siana, bo siana pewna litosiwa osoba z innej miejscowości użyła się niedoli dzieciątka i w grudniu przysłała tonę węgla. A gdzież ojcowie gmin, panowie sołtysy? Niestety mają oni pieniądze za inne cele, ale zabrakło na 2 tony węgla dla własnych dzieci z gminy. Czemu te dzieci zawiniły, że nie znalazła łaski w oczach obu sądowni sołtysów?

(T) Sian bezrobocia w tarnobrzeskim za listopad.

Według sprawozdania miesięcznego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tarn. Odrach za miesiąc listopad rb. ogólna liczba zarejestrowanych w U. P. P. bezrobotnych w dniu 1 listopada 1929 r. wynosiła 64 a w końcu miesiąca 342 osób. Liczba nowozakończonych bezrobotnych do restauracji w ciągu miesiąca listopada wyniosła 675 osób. W ciągu miesiąca listopada zanotowano 345 osób do pracy. Wobec powyższych liczb zwiększyło się bezrobocie co do punktu I. o 268 osób, zaś co do punktu II o 278 osób. Liczba bezrobotnych, uprawnionych do zasiłku w dniu 1 listopada 1929 r. wynosiła 29 osób, a w końcu miesiąca listopada 39 osób. Ogólna sytuacja na rynku pracy jest następująca: bezrobocie w ciągu miesiąca listopada znacznie wzrosło w porównaniu do innych miesięcy. Powodem tego jest, że Górnośl. Przemysł Drzewny w Tarn. Odrach zwolnił w dniu 15 listopada rb. z pracy około 102 robotników; tak samo wstrzymano zostało w ubiegłym miesiącu wszelki ruch w częściach, przez co również pozostało około 150 robotników bez pracy. Oprócz tego zwolniono różne zakłady wielkie ilości robotników wskutek ograniczenia ruchu. Dalszy wzrost bezrobocia nastąpi z chwilą nastania mrozów lub opadów śnieżnych, co spowoduje wstrzymanie wszelkich dotąd jeszcze prowadzonych robót sezonowych. Podąż pracy natomiast w ubiegłym miesiącu była słaba, gdyż Urząd miejsc. otrzymał ze strony tut. przedsiębiorstw górniczych jak i innych mniejszych przedsiębiorstw tylko mniejsze zapotrzebowania na robotników; tak samo nie ma narazie wódków ulokowania większej ilości robotników w jakichkolwiek zakładach tut. powiatu.

(T) Śp. Błaznyko Karol

niegł nieszczęśliwym wypadku dnia 25 listopada rb. przy wykonywaniu swego zawodu jako konduktor pociągu na dworcu w Koszcinie. Zmarły brał czynny udział w II i III powstaniu górnośląskim i był członkiem tut. grupy od 1 października 1923 r. Niech w tej ziemi, o którą walczyl, spoczywa w pokoju wiecznym Cześć Jego pamięci!

Z czeskiego Śląska.

(X) Uroczysty wieczorek w Witkowiecach w Morawach.

7 października 25-letniego jubileusza w. Tow. Szkolno-robotniczego w Witkowiecach w Morawach odbył się ten w niedzielę i emigracja hr. uroczysty wieczorek, na program którego zostały się: przemówienie, śpiewy solowe, występ dzieci szkolnych i operetka w 1 akcie „Jagusia płacze, śmieje się Jaś“. W wieczorku wziął również udział konsul R. P. w Mor. Ostrawie p. dr. Ripa którego w bardzo serdecznych słowach witai przez kółka P. Z. Sz. p. Karłowicz Szpanka, dziekanu murowanejszej szkoły zwrócił i stało się wyrażeniem się sprawami Związku Szkolno-robotniczego. Wykonanie programu pod każdym względem wzorowe, nagrodziła liczba zebrania publiczność liczącą około 500 osób. Wychodźstwo nasze na Morawach, przy każdej nadarzył się sposobność manifestacji swa łączność z Macierzą. Najważniejszą rolą odarywa w Polsce Związek Szkolny, z siedzibą główną w Mor. Ostrawie.

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

**ZANIM KUPI SZ
RADIO —
4 PYTANIA**



Doskonałość techniczna?
Jedne z największych laboratoriów doświadczalnych świata. Najlepsze wyposażenie techniczne, jakie pieniądz może kupić... Każdy aparat ściśle i wielokrotnie kontrolowany.

Długość doświadczenia?
MARCONI — nikt inny — jest genialnym wynalazcą Radja. Któż może mieć większe doświadczenie niż Zakłady Jego imienia?

Rezultaty? Zadowolone klientów — skromnego amatora i organizatorów wielkich stacji nadawczych. — Oto fakty, tworzące ta potężna, największą firmę radiową świata.

Wyrób krajowy? Projektowany i wypróbowany w najpotężniejszym koncencie radiowym świata — rediosprzet MARCONI jest wykonany całkowicie w kraju.

A więc... i nie wahaj się i nie namyślaj!

POCZĄTEK I SZCZYT RADJOFONJI TO

Marconi

POŁSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.
Katowice, Dworcowa 16.

Radjosprzet Marconi jest do nabycia w salonach wystawowych firmy Marconi oraz w większych sklepach radiowych

Nowoczesne traciełki.



W tych dniach zakończył się na Węgrzech proces przeciwko 54 kobietom z Nagirewu (kl. Szolmonku) oskarżonym o wytrucie w ciągu ostatnich kilkanaście lat mnóstwa osób, nieważnych im — czy to ze względów rodzinnych czy innych. Jedną z traciełki skazano na więzienie, kilka innych na dożywotnie więzienie.

80.000 kilometr. bez zatrzymania się.

Ważność dobrze ciśnienia powietrza w oponach. Co w dużej mierze wpływa na koszt utrzymania samochodu — to długość życia opon. Jeśli da się uniknąć kłopotów z oponami, natenczas klienci Pańscy zdołają uzyskać największą wydajność swych wozów a zarazem zaoszczędzą wiele pieniędzy. Tylko wtedy automobilista będzie w pełni zadowolony z wozu, gdy zaopatrzy się w pierwszorzędną jakość opony.

Przed kilku miesiącami puszczono w ruch wóz Chrystera na przesłaniu przez gigantyczny nie po to, by bić rekordy, lecz by stwierdzić, jak długo może iść zwykły serijny wóz bez przerwy bez zatrzymywania motoru.

Według ostatnich wiadomości, przebył samochód dotąd 80 000 km. a więc przeszło, przewyższając niezmiernie uzyskane aż dotąd rekordy, próbą odbył się w dalszym ciągu.

Continental Tyre Company referuje w bardzo ciekawym sprawozdaniu o stanie opon w chwili, gdy wóz przejeździł 50 000 km.

Okazuje się w tej jeździe, jak ważną rzeczą jest utrzymanie właściwego ciśnienia powietrza dla długości życia opon. Badania, przedsięwzięte regularnie nad stanem ciśnienia, przyczyniły się istotnie do uzyskania doskonałego wyniku.

Dalej zaś pisze: Opony dopisywały w sposób wybitny. Zużyły się one niesprawnie równomiernie i świadczą o spokojnym i równym chodzie, unikającym wszelkiego shimmy, a co jest właśnie zaletą opony Continental. Wytrzymałość mechaniczna opony umożliwiła to, że mimo iż trzewowa droga pokryta niedawno nową szorstką powierzonką w pierwszych 50 000 km. przebyła bez zmientania opon.

Ten Meg długotrwały wóz wykazuje, że drobny wóz może przebywać największe odległości bez trudności, czy to ze strony motoru, czy też opon.

80.000 kilometr. bez zatrzymania się.

Ważność dobrze ciśnienia powietrza w oponach. Co w dużej mierze wpływa na koszt utrzymania samochodu — to długość życia opon. Jeśli da się uniknąć kłopotów z oponami, natenczas klienci Pańscy zdołają uzyskać największą wydajność swych wozów a zarazem zaoszczędzą wiele pieniędzy. Tylko wtedy automobilista będzie w pełni zadowolony z wozu, gdy zaopatrzy się w pierwszorzędną jakość opony.

Przed kilku miesiącami puszczono w ruch wóz Chrystera na przesłaniu przez gigantyczny nie po to, by bić rekordy, lecz by stwierdzić, jak długo może iść zwykły serijny wóz bez przerwy bez zatrzymywania motoru.

Według ostatnich wiadomości, przebył samochód dotąd 80 000 km. a więc przeszło, przewyższając niezmiernie uzyskane aż dotąd rekordy, próbą odbył się w dalszym ciągu.

Continental Tyre Company referuje w bardzo ciekawym sprawozdaniu o stanie opon w chwili, gdy wóz przejeździł 50 000 km.

Okazuje się w tej jeździe, jak ważną rzeczą jest utrzymanie właściwego ciśnienia powietrza dla długości życia opon. Badania, przedsięwzięte regularnie nad stanem ciśnienia, przyczyniły się istotnie do uzyskania doskonałego wyniku.

Dalej zaś pisze: Opony dopisywały w sposób wybitny. Zużyły się one niesprawnie równomiernie i świadczą o spokojnym i równym chodzie, unikającym wszelkiego shimmy, a co jest właśnie zaletą opony Continental. Wytrzymałość mechaniczna opony umożliwiła to, że mimo iż trzewowa droga pokryta niedawno nową szorstką powierzonką w pierwszych 50 000 km. przebyła bez zmientania opon.

Ten Meg długotrwały wóz wykazuje, że drobny wóz może przebywać największe odległości bez trudności, czy to ze strony motoru, czy też opon.

Dzieci ciekawo.

Jak pisał królów angielskiemu? Pensiła angielskiego wynosił rocznie 350 000 dolarów i płatna jest w czterech kwartalnych ratach, wypłacanych skarbnikowi królewskiemu kwiatami w rodzaju weksli handlowych, które skarbnik wpłaca na konto królewskie. Inni członkowie rodziny królewskiej otrzymują listę cywilną w ten sam sposób. Książę Yorku i księżna Connaught — 125 000 dolarów, córki króla Edwarda — po 90 000 dol. i młodsze dzieci króla Jerzego łącznie — 130 000 dolarów. Książę Wali miał pójść pójść pobiera dochody księstwa Kornwallii, wynoszące około 350 000 dolarów rocznie.

Samoloty — chłodele wprowadzone zostały w Stanach Zjednoczonych przez linje lotnicze, utrzymujące komunikację między New-Mexiko a San Francisco. Samoloty te posiadają całkowite urządzenie chłodnicze z napędem elektrycznym. Służą one do przewozu towarów łatwo się psujących.

Wielkie uroczystości religijne w Norwegii w 1930 roku. W roku przyszłym Norwegia będzie obchodziła dwa jubileusze: 900-ty rocznicę wprowadzenia chrześcijaństwa i 900 rocznicę śmierci św. Olafa, króla, który zniósł pogaństwo i wiara katolicka wciela i wiąże narodowa. Program

**H. MAKOWSKI
WINO-MIOD
KRUSZWICA**

Obce kapitały w przemyśle niemieckim.

Od czasu stabilizacji walutowej w Niemczech lestały świadkami doniosłego procesu opanowania niemieckiego przemysłu przez obce kapitały. Przyczyna tego zjawiska tkwi w tym, iż Niemcy racjonalizowali wprawdzie swój aparat produkcyjny do najwyższych granic tak, że mogą dzisiaj skutecznie konkurować na rynkach świata, równocześnie jednak pozowały się własnych kapitałów, którzy im umożliwili odnowienie ekspansji. Tem samym stała się zakładami niemieckimi pożądanym obiektem transakcyjnym dla międzynarodowego kapitału finansowego, który różnymi korzeniami napływa do kraju.

W ciągu ostatnich zaledwie kilku miesięcy nastąpiła przedsięwzięcia niemieckie przeszły pod kontrolę zagranicznych koncernów.

1. N. S. U. Automobilwerke A. O. sprzedały 50 proc. akcji za 10 mil. marek włoskim zakładom automobilowym „Pia“.
2. Fabryki firmy automobilowej „Opel“ w Rüsselsheim przeszły w ręce amerykańskiego koncernu „General Motors Corporation“, który zakupił 80 proc. akcji za 60 mil. marek.
3. „Osram“, spółka produkująca żarówki, a pozostałca w styczności z A. E. G., Siemens i Halske, oraz szeregiem innych firm elektrycznych, sprzedała 16 proc. akcji General Electric Comp. To samo Towarzystwo amerykańskie zawarło układ współpracy z A. E. G. w związku z czym zakupiło od A. E. G. pakiet akcji za 70 mil. marek, płacąc 200 proc. ich wartości.
4. Czeskosłowacki koncern Schichta zakupił dwa przedsiębiorstwa niemieckie: „Reichardt-Werke“ i „Gaedke“ w Hamburgu.
5. Francusko-szwajcarski koncern Nestle-Calier zakupił większość akcji fabryki czekolady „Sarratt A. G. Berlin“.
6. International Telephone and Telegraph Corp. zakupił za pośrednictwem swego towarzystwa „International Standard Electric Corp.“ większość akcji zakładów telefonicznych i telegraficznych „Ferdinand Scheuch Berlin“.
7. Fabryka łożysk kulkowych S. K. F. w Odetorhu w Szwecji zakupiła analogiczne fabryki „Verenigte Kugellagerfabriken“ w Niemczech.

Są to wszystkie tylko przykłady, a nie dokładne wyliczenie transakcji, które dokonyły się w ostatnich miesiącach. Dotyczyły one poza tem jeszcze fabrykacji karoserii do aut, produktów celulozy, jedwabiu i przemysłu żelaznego.

Równocześnie odbywa się proces koncentracji w obrębie samego przemysłu niemieckiego, który jest bardzo często występnym krokiem do międzynarodowej kartelizacji.

uroczystości zakrojonych na wielką skalę jest

uroczystości zakrojonych na wielką skalę jest tak wielkie, że wizerunkiem św. Olafa. Uroczystości nastawione rozpoczyna się już w lutym zebraniem i wystawami, a religijne w dniu 10 maja, kiedy otworzona zostanie wielka wystawa historyczno-religijna, na której zeremonie będą przedmiotem z czasów św. Olafa i średniowiecza. W Trondheim, dawnej stolicy państwa, urządzone będą kolonie kmeresow ieden po drugim.

Punktem kulminacyjnym obchodów będzie „tydzień św. Olafa“ od 28. lipca do 3 sierpnia. W uroczystościach tego tygodnia weźmie udział także wielka liczba dostojników i pastorów luteranckich z Norwegii, Szwecji, Danii, Niemiec i Ameryki. Mają być wykonane wszystkie stare hymny i katolickie skłonce o św. Olafie, a nawet uroczyste nabożeństwo w języku łacińskim z Kyrie, Gloria, Credo itd. Następuje w ciągu ośmiu dni najwybitniejsi mówcy będą wywzłasza- li kazania. Przypuszczają, że w roku 1939 większość Norwegów odwiedzi miasto Trondheim, którego nazwa, na mocy sturtingu (sejmu) z 1 stycznia, zmieniła została na Nidaros, jak za czasów św. Olafa.

Jest rzeczą godną uwagi, że luteranie chcą tak wspaniale obchodzić wydarzenia czysto katolickie i że do starych tradycji i wspomnień katolickich przystawia tak wielką wagę. Chociaż wywzłasza się pisać, by nie użyć słowa „katolicki“ to jednak ten ich powrót do dawnych tradycji katolickich nie będą pewnie świadczą może być uważany za krok naprzód ku Kościołowi macierzystemu

Nowości do piernicznia paznokci „CADIX“.

Pośród bezcznych w obiegu handlowym znalazających się środków stosowanych do manikuru piernicznictwo powszechnie zdobyty wyrobem marki „CADIX“, które zaprowadzone są w całym świecie.

Uwagę zwracamy na to, że przez wycianienie maskorka powstaje bardzo często zranienia, grzybki przykremi następstwami Należy przynajmniej nie wznosić, lecz używać piyny „Cadix“ Cuticle Remover, usuwającego maskorki.

Zapomocia nieszkodliwego lateksu do paznokci „CADIX“ uzyskuje się piękny i trwały połysk, a także róż do obwódek, paska i krem do paznokci „CADIX“ są wyrobami światowej sławy i godne polecenia.

Ze świata.

Długo czy krótko? Na wieczornym wydanym z rąk salinaurów przedstawianym w światło-świetlonym w Parku przez barona Henryka Roszycę wietrze Płanid. Liczne krótkie sukcesy dźwiękowe mogły być porównawane na palcach. Wiosną ten był zarodem sielako trzumiem dźwięki belowej sukni nad krótki, a także sylwetki o linach wyraźnie zakroginy. Jedną z pięknych uczestniczek balu urządziła się przytom bardzo sprytnie, aby pogodzić wymagania nowej mody z przyswajaniem starej. Miała mianowicie na sobie wspaniałą długą szatę, której epokiści sięgali ziemi, pozostawiając widoczny zaledwie obcas pantofelki. Ale szarwito spódnicy, jak stanki sporządzone były ze sztywnej horonki, nadołkowanej przelystej, tak, że najwyraźniej zarysowała się pod nią króluteńka spódniczka, sięgająca zaledwie do kolan.

Chławy „corpus delicti”, jako powód do rozwodu. Pewna dama węgierska w mieście Arad oddała się do lekarza chorób skórnych, aby usunąć jej „mały defekt na nosie”. Dermatolog skonałował, że owym „defektem” był autogram młodego i eleganckiego bankiera w Aradzie, który utrzymywał zapomocą rzutworu chemicznego podnósł swą na lewej łyce dany. Płyn przepalił skórę i podpisał pomimo utywania wszelkiego rodzaju wywabiał, pozostał najzupełniej wyraźny. Mał, spróższył „defektik”, zwrócił się do adwokata z żądaniem przeprowadzenia rozwodu. Okazało się, że niepodobniestwem jest dla dermatologa nawet usunąć znak, który pozostanie jako wieczne już i niezaprzeczono „corpus delicti”.

Do czego służy telefon transatlantyczny? Ze stonich ludzie, gotowi zapłacić 100 000 złotych za rzadki okaz psa czystej rasy, można jeszcze uwierzyć wobec rozrzuści i nieliczenia się z pieniędzi miliardardów amerykańskich, pozostających sobie na najdziwniejsze wybitki. Aby jednak „interes” tego rodzaju mógł być ubity przez telefon transatlantyczny — to już należy do rzędu prawdziwych cudów. Otóż w tych dniach Amerykanin z Shrewsbury w stanie Massachusetts, mr. Gage, nabył przez telefon transatlantyczny w ciągu trzynastominutowej rozmowy psa gołczego, będącego własnością lubiera z Londynu, mr. Turner’a, i waliącego się „Pia”. Aby pozostać w stylu ultramodernizmu, odebędzie „Pia” prawdopodobnie podróże do swego nowego właściciela najnowszym angielskim zeppelinem.

Ile kosztował będą podróże międzyplanetarne. W niemieckim czasopiśmie „Die Rakete” poświęconem wyłącznie zagadnieniom komunikacji międzyplanetarnej podany został wykaz przypuszczalnych kosztów podróży statkiem rakietowym w przestrzoru ku poszczególnym planetom. Otóż najkrótsza, bo trwająca zaledwie pięć dni wycieczka na księżyc i z powrotem kosztowałaby 3 200 000 mk., także sama wycieczka połączona z lądowaniem na srebrnym globie kosztowałaby znacznie drożej, bo aż 17 milionów marek. Bez porównania droższe byłyby podróże międzyplanetarne, podróże na Wenerę kosztowałyby 21 milionów marek i trwałaby bądź co bądź prawie dwa lata, bo 680 dni, podróże na Marsa trwałaby 960 dni i kosztowałaby 49 milionów marek, podróże na Iowisza trwałaby 1 200 dni i kosztowałaby 420 milionów marek. Najkosztowniejszą byłaby „podróż okrężna”: Ziemia — Mars — Wenus — Ziemia, trwałaby ona 1 580 dni i kosztowałaby okrągło pół miljarda marek. Podający te cyfry inżynier Guido Pirquet sądzi, że przy pewnych udoskonaleniach w systemie rakiet, koszt podróży międzyplanetarnych dałby się poważnie zmniejszyć. Ze te podróże są kwestią niedalekiej przyszłości — o tem ani autor ani redakcja „Die Rakete” nie wątpi.

Najdłuższe wasy w Azji. Sławny i dumny ich posiadaczem jest generał japoński, Nagaoke, osobistość popularna w całej Japonii nie tylko z racji wspaniałych wawów, lecz również ze względu na inne zalety i zasługi. Albowiem generał Nagaoke jest zasłużonym promotorem sportu i lotnictwa, oraz bardzo czynnym działaczem społecznym. Rejestr jego zasług jest onajmniej tak długi jak wasy, uznane powszechnie za najdłuższe na całym Wschodzie. Długość tych wawów jest naprawdę imponująca, wynosi bowiem 35 1/2 centymetra i zmusza szanownego generała do kilkakrotnego okracania ich dokoła uszu. Mimo to nie jest generał Nagaoke posiadaczem światowego rekordu długości wawów i zajmuje dopiero trzecie miejsce wśród wawali. Dwa pierwsze miejsca zajmują pewien Kanadyjczyk, oraz pewien portier berliński, z których każdy posiada wasy długości około pięćdziesięciu centymetrów.

SWE WŁOSY
WYKAZUJA NA ZBLIŻAJĄCIE SIĘ STAROŚĆ
NALEŻY TEGO UNIKAĆ,
GDYŻ JEDYNIEMU MŁODOŚĆ DZOBİ



Orientine™
WYTRWAŁA STONOWO SWYM MŁODYM MIE-
SOTYM NATURALNY WŁOSI ME HAZIETIE NA
STONOWA. JEST NIEZŁOZYNY ME PLAN
ME BIZKI POTY W WŁOSY

PARF. J. ORIENT
WYTRWAŁA
WYTRWAŁA DO NAJWŁOSY

Życie sportowe.

Śląski Okręgowy Związek Pływacki ma wdzięczne pole do popisu.

Nielada sensacją wywołała obecnie w Nowym Jorku dwuletnia pływaczka, która swobodnie pływała i skakała do wody z wysuwalki, przewyższającą parokroć własny jej wzrost. Ktośby z naszych matek i ojców, — próbował bowiem uczyć pływac tak małe dzieci, którym nie sposób nawet wylamać zasady ruchów i z których trudno wymagać skupienia i uwagi. Amerykanie jednakże, u których wszystko jest możliwe, udowodnili zaowu światu calemu, że najszybciej i najłatwiej stosunkowo do świetny rezultat dochodzą własne dzieci. Doświadczeni nas uczą, że pływak, posiadający i finzelę techniki i stylu, szukać należy wśród tych którzy sposobność mieli nauczyć się pływać w bardzo wczesnym już wieku.

Należałoby zatem krzewić zasadę tę nie tylko wobec dorosłych, młodzieży szkolnej i pozaszkolnej — ale nawet wobec naszych maluchów. Specjalnie jest tutaj na Górnym Śląsku, gdzie wiele klubów pływackich już istnieje i wane pływalnie posiadają, trzeba będzie sport pływacki jaknajbardziej i rzetelnie, a przedewszystkiem istniejące już kluby w Śląskim Okręgowym Związku Pływackim zjednoczyć, w czem oczywiście mająrodajne polskie czynniki akcję tę nie tylko zainicjować, lecz nieczem nieuzasadnione wpływy niemieckie całkiem wyeliminować powinny.

Dla bliższej orientacji wyliczymy poniżej miejscowości, w których kluby pływackie już istnieją: w Bielsku, Cieszynej, Giszowcu, Katowicach, Król Hucie, Lipinach, Mikulowice, Sianowicach, Świętochłowicach, Tarnowskich Górach (dziki klub) i w Wielkich Hajdukach. W Lubliczu, Mysłowicach, Parusowicach i Rybniku nie ma jeszcze klubów. W wszystkich powyżej wymienionych miejscowościach posiadamy jednakże dobrze urządzone pływalnie, w Katowicach i Sianowicach nawet pływalnie kryte.

Jak z powyższego wynika, nadarza się nowo obranemu zarządowi Śląskiemu Okręgowemu Związkowi Pływackiemu bardzo szerokie pole działania i popisu. I żywnym nadzieję, iż tak d. b. rzecznym osobistości, zasiadające w łonie za radu dadzą w zupełności rekwizym uczynności, pokładanych w nich nadziei.

Podkreślić należy, że najznakomitszą pływaczka Polski, jest właśnie ślązaczka Kajzerowa z Giszowca która w zawodach o tytuł najłepszego pływaka krajowego zdobyła w pływactwie — aż 9 mistrzostwa. Również i w ryzykach klubowych o puhar pływacki, ofiarowy przez Ministerstwo Spraw Wojskowych

zdołała Kajzerowa 170 pkt. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i inne dzielnice Polski posiadają znakomitych pływaków, jednakże Śląski Okręgowy Związek Pływacki chłubić się może takimi „asami” jak: Kajzerówna, Maerz i inni.

Obcy działalności obecnego zarządu Śląskiego Okręgowego Związku Pływackiego wydała jaknajlepsze owoce i przyczyniła się do dalszego rozwoju tej najpiękniejszej gałęzi sportu, jaką jest pływactwo.

W dalszej części naszego artykułu pozwalamy sobie wysunąć poglądy na ogólne wymogi sportu pływackiego na Śląsku. Otóż — nie tylko u nas w Polsce, ale w całej niemal Europie doszliśmy do przekonania, że styl klasyczny nie odpowiada więcej dziesięcioletniemu i corychyle stylom dowolnym — w szczególności zaś „crawlem” za stąpionym być powinien. Aczkolwiek „crawle” wylaczenie zastosowany bywa przez nadbrzeżnych mieszkańców mórz południowych, to bezwzględnie przynależne, co zresztą i własne doświadczenia nas uczą, że styl ten odnośnie do szybkości i wytrzymałości jest najsukuteczniejszym i najodpowiedniejszym.

W konkursach pływackich stosuje się dzisiaj już tylko styl klasyczny na 100, 200, 400 i 500 mtr., na znak i bok ponad 100, 200 i 400 mtr. powyżej 500 i ponad 800, 1000 i 1500 mtr. postępuje się dzisiaj wyłącznie stylem dowolnym, czyli „crawlem”, dlatego też „crawle” należy jaknajbardziej propagować.

W ostatnich latach ulega sport pływacki pewnym niewłaściwym celom, które pod względem sportowym nie mają najmniejszego znaczenia, i jedynie stanowią sensację, jest to zoobowiązek kanałów i pływania maratońskie. Dla podniesienia poziomu klasy naszych pływaków jest wprost wskazane umożliwienie im odbywania ich regularnych treningów w pływalni krytej. Mamy tu na myśli łaźnie miejską w Katowicach, a to robi im z niezrozumiałym wprost względem trudności, które trzeba jaknajwcześniej usunąć.

W tym wypadku oczywiście miastu musza pójść na rękę naszym pływakom, tembardziej, że ogólny postęp naszego pływactwa leży wprost w interesie każdego wania fizycznego całego społeczeństwa polskiego. To też mamy nadzieję, że prezydent miasta p. dr. Kocur, który wszędzie tak wielkie okazuje zrozumienie dla sportu, zbada sprawę podjął gożdzi, na treningi dla naszych pływaków w pływalni miejskiej i umożliwi im z skorzystania z pływalni miejskiej w szerszym niż dotąd rozmiarach.

W grudniu w

RADJO

14-go Egon Petri
16-go Henri Marteau
19-go Ada Sari
23-24-25-go Audyście świąteczne
i wiele innych sensacyj. audycji

RADJO to najpiękniejszy GWAZDKE
podarek na

Na marginesie I-stu otwartego p. Weczorka.

Wszystkie związki sportowe potępiły niedogodną napok w hśce otwartym p. Weczorka, zamierzonym w poniedziałek „Poloni”, na prezesa P. Z. B. dr. Jadesza Salonięgo, czego dowodem oświadczenia, zamieszczone w poprzednim numerach „Polski Zachodni”. Dalszych nadesłanych oświadczeń ze względu na to, że ich treść jest zgodną z oświadczeniami poprzednim, nie zamieścimy już. Posiadamy zaś jeszcze oświadczenia następujących związków: Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Śląskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych, Polskiego i Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Z ostatnich dwóch oświadczeń wynika nadto, że zarządy tych związków posiadają pełne zaufanie do swego prezesa p. dr. Salonięgo.

Zatem odparliśmy w zupełności zarzuty p. W. skierowane przeciw w osobie dr. Salonięgo, a więc kryć się pod płaszczyk „ofiary politycznej” spaillo na panewce. Toteż „Polonia” po ukazaniu się kilku oświadczeń śląskich związków sportowych zaprzestała bronić p. W., jednakże w wczorajszym numerze skierowała swój atak przeciwko Śląskiej Radzie Sportowej.

Jeżeli Śląska Rada Sportowa istotnie powstała z inicjatywy „Polonii”, wówczas nie dziwi nas, że był to twór nieistny, gdyż przez wszystko, co powstało z jej inicjatywy, choćby np. Katowicki Klub Hockeowy, popadło w letarg.

Nie wiemy, czy „Rada Sportowa” rzeczywiście rozdzieliała sobie subwencje, wiemy jednak to, że pieniądze n o przetwarzania. Z oświadczeń nadesłanych nam przez niektóre związki, wyraźnie wynika, że kluby to specificznie dokonywały dr. Salonięmu za okazaną pomoc materialną. Te związki jednak z otrzymanych subwencji nie wylczyły, przekładając w arogancie dowody na żądanie pieniędzy. Inaczej było z subwencjami jakie otrzymał p. W. dia P. Z. B.

Wracając do sprawy p. W., stwierdziliśmy jeszcze jedną dalszą nieuczynność. Otóż ten pan otrzymał właśnie przy tworzeniu się Rady Sportowej 1 000 złotych r. prowadzeń i Sekretariatu. Owa Rada Sportowa nie wykazała jednak nawet żarunku żadnej żywności, to też po pewnym czasie skarbnik tejże Rady p. Skiba zwrócił się do Weczorka o zwrot pobranych pieniędzy, choździł jednak po nie dosłownie 11 miesięcy, aż wreszcie p. W. uważał za wskazane zwrócić p. Skibie tylko 800 złotych, twierdząc, że 200 zł. sprotzebował na — różną korespondencję. Rozumie się, że kwitów odpowiednich na wydane 200 zł. n o przedłożył. I ta sprawa będzie chyba zbadana.

Ten jeden goły fakt przytoczyliśmy jedynie po to, żeby odeprzeć zarzuty „Polonii”, że przez rzecznika Śląskiej Rady Sportowej nie przechodziły żadne pieniądze. Boć przecież wiadomości sportowe „Poloni” nie zawsze są ściśle i prawdziwe.

Na koniec zaznaczamy, że obrona p. W. przez „Polonię” to jeden dalszy dowód, stwierdzający, że na łamach sportowych tego pisma prowadzi się politykę. Przypomnieć musi, y jednak „Polski Zachodni”, że byty czasy, że na swych gościnnych szpalach nie miały miejsca dla joku — miała zresztą ku temu ważki powód, przeciw referentem sportowemu ich pisma wraz z prawodawcami Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, właśnie za prezery p. Weczorka, wyproszone za drzwi i to za szkodliwą działalność. A dziś skwapliwie „Polonia” brońi tego pana. O ronio losu!

Ważne zebranie Sekcji bokserskiej Policynego K. S.
Na odbytem onegdaj ważnym zebraniu sekcyj bokserskiej Policynego K. S. po udzieleniu absolutorium ustepującemu zarządowi, wybrano no-

Radjo.

Program audycji:
Wtorek, 17 grudnia 1929 r.
Programy polskich.

Katowice, sala 488,7 m. — Oodz. 10,00 transmisa z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. Uroczysty sume Pontyfikalna celebracje Jego Ekscelencja ks. biskup śląsk dr. Arkadiusz Lisowski, Kazanie z okazj srebrnego jubileuszu kapłanstwa J. E. ks. biskupa śląskiego wygłosz w swatowim i Astronom czesno w Warszawie oraz lojaliz z wieszy Marjanek w Krakowie. — ks. prałat Kapca. — 11,58 sygnał „Zasu” z Ob. 1245 koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzakowski „Ebeco” Katowice, ul. 3-go Maja 34. — 13,00 przerwa. — 16,00 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16,20 koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzakowski — „Ebeco”, Katowice, ul. 3-go Maja 34. — 17,15 W. Włosk: „Ogrodnik śląski”. — 18,45 koncert popularny z Warszawy. — 18,45 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnym komunikat Teatru Polskiego. — 19,05 komunikaty harscorkie. — 19,10 „Intermezzo muzyczne”. — 19,25 inż. Stanisław Nitsch: „Ze świata — Odkrycia, zdarzenia, ludz e”. — 19,50 transmisa z opery Poznańskiej. — Po operze komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następnym w języku francuskim.

we władze w następującym składzie: kierownik sekcji kom. Maślanka, zastępca Kulesa, sekretarz Majchrzycki, zastępca Kania, kapitan i gospodarz sekcji Wende.

Nasi narciarze na mistrzostwach Niemiec.

Polski Związek Narciarski zamierza wysłać ekspedycje na międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Niemiec, które odbędą się w dniach od 4—9 lutego w Allgau (Obersdorf).

Turniej hokejowy w Krynicy.

Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy od 28 bm. do 4 stycznia zapowiada się niezwykle ciekawie. W turnieju tym weźmie udział Wiener E. V., B. K. E. (Budapeszt), Legia, Pogoni i dwie drużyny kombnowane polskie.

Piękny sukces Gerbicha w Brazylii.

Jak donos. gazeta PAT. z San Paulo, b. mistrz Polski waga półciężkiej Jan Gerbich zwyciężył mistrza Rio de Janeiro Adao Santos w 6-ej rundzie przez poddanie się przeciwnikowi. Zapelnijacą sale kolonia polska urzadzala zwycięczy burzliwa owacje.

Dookoła protestowanego mistrzostwa piłkarskiego.

Sprawa meczu Warta — Turyski 1:2 co do której PZPN. wydał opinie przyznania walkoweru Wartie, nie była rozpatrywana na czwartkowym zebraniu Ligi, lecz zostanie ostatecznie załatwiona dopiero 19 bm.

Olimpiada bez kobiet.

Francusk komitet olimpijski zamierza na najbliższym kongresie olimpijskim, który odbędzie się w Berlinie w maju, postawić wniosek o wycofanie konkurencyj kobiecych z Olimpiady, przy równoczesnym organowaniu co cztery lata Igrzysk kobiecych we wszystkich sportach.

Dlaczego odwołano mecz Konarzewski—Stibbe.

Jak donosi prasa łódzka, Konarzewski nie zgodził się na walkę ze Stibbem w nadchodzącym niedziele, ponieważ nie znajduje się jeszcze obecnie w pełni treningu w przeciwnieństwie do Stibbego, który okazał ostatnio dobrą formę. Mecz obu bokserów ciężkiej wagi, który oczekiwany jest z niecierpliwością przez łódzkę sferę sportową odbędzie się definitely w dniu 17 stycznia.

Kalendarzyk zebrań.

Wtorek, dnia 17 grudnia 1929 r.
Sianowice. Zebranie miesięczne miejscowego koła Z. O. K. Z. w sali F. C. L. ul. Dworcowa o godz. 19.30. Odczyt p. t. „Tajemnic metody germanizacji ludu śląskiego”, wygłosi p insp. Prec z Król. Huty.

Sroda, dnia 18 grudnia 1929 r.
Katowice. Zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. w sal. Strzeczny Górnicez, ul. Andrzeja 21. Referat

Czwartek, dnia 19 grudnia 1929 r.
Tarnowskie Góry. Doruczone walne zebranie Tow. śpiewu „Mickiewicz” o godz. 19.30 w sali Domu Ludowego.

Plątek, dnia 20 grudnia 1929 r.
Król. Huta. Zebranie miesięczne miejscowego koła Z. O. K. Z. o godz. 20 w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Rojtana. Referaty: ze zjazdu i o układzie polsko-niemieckim

Wydawca „Polska Zachodnia”: Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzial. red. Henryk Hause. Katowice, Kopernika 14. Druk. Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice ul. Batorego nr 2 Telefon 8-78.

